

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.931. 000

Groza przejmujące stosunki w policji państwowej.

Dawni policmajstrzy moskiewscy na wysokich stanowiskach policyjnych. -- Łapownictwo rosyjskie przeniesione do Polski.

„Zbliża się dzień sądu ostatecznego“.

Konkordat Polski z Watykanem podpisany.

RZYM. (Pat.) 10. 2, Kardynał Gaspari, ambasador polski przy Watykanie Skrzyński, delegat rządu poseł St. Grabski, podpisali dziś konkordat, zawarty między Polską a Stolicą Apostolską.

Zniesienie ulg celnych na obuwie, odzież męską i bieliznę.

WARSZAWA. (Pat.) Przedwczoraj w min. przemysłu i handlu odbyło się pod przew. prof. Okolskiego posiedzenie komitetu celnego, będącego jak wiadomo organem doradczym rządu, w sprawach celnych. Z pośród spraw przekazanych do zaopiniowania komitetowi, ożywną dyskusję wywołał wniosek centralnego zw. kupców, poparty przez centr. zw. PPGHR. w sprawie stosowania ulg celnych na obuwie, które

o cenie korzysta z 40 proc. redukcji cła. Wniosek o zniesienie tej ulgi uchwalił komitet większością 20 głosów przeciw 2. Również bardzo znaczną większością głosów oświadczył się komitet za przyjęciem wniosku łaby handlowo-przemysłowej w Białymostku o zniesienie ulgi celnej na odzież męską i wnioskowi związku przemysłowców w Krakowie w sprawie zniesienia ulg na bieliznę.

LAGODZENIE ZATARGU TURECKO - GRECKIEGO.

Konstantynopol, 10 lutego. (Pat.) Telegr. Comp. W dyplomatycznych kołach tureckich oświadczają że naprężenie, wywołane wydaleniem patriarchy Konstantyna, zlagodziła. Mocarstwa, starają się, w porozumieniu z Grecją i Turcją, załatwić definitywnie kwestję patriarchatu.

ZAMACH NA MILJARDERA.

Wiedeń, 10 lutego. (Pat.) „N. Fr. Presse“ z Nowego Jorku: Kora Spalajkiewicz, córka b. posła serbskiego w Berlinie strzeliła wczoraj

dwukrotnie do amerykańskiego miliardera Adolfa Hupfela, raniąc go ciężko w twarz. Sprawczynię zamachu aresztowano. Powodem zamachu miała być sprawa miłosna.

USTALENIE PŁCI EMBRYJONA W ŁONIE MATKI.

Halle, 10 lutego. (Pat.). Jak podają pisma na klinice chorób kobiecych tutejszego uniwersytetu, udało się asystentom dr. Luetfegemu i dr. Mertzowi ustalić pięć embryjona w łonie matki, na podstawie ulepszonej i poprawionej metody Abderhaldena. Ustalenie takie można osiągnąć z pewnością prawie 90 proc.

Raisuli w niewoli.



(?) Raisuli, dowódca partji Marokańczyków, sprzyjających Hiszpanom, pojmany przez Ryfkabyłów, odtransportowany został na rozkaz Abd el Kerima w głąb Marokka.

KATASTROFY Z POWODU MGŁY.

Nowy Jork, 10 lutego. (Pat.) Z powodu ciemnej mgły nastąpiły wypadki zderzenia się wielu parowozów i pociągów, przyczem dwie osoby poniosły śmierć, a 25 zostało rannych. —

Bezpieczeństwo Polski a innych państw.

Państwo nasze ma do obrony 3.634 klm. granicy, w tem 1412 klm. z Rosją, 1662 klm. z Niemcami, 410 klm. z Litwą i 150 klm. z Gdańskiem. Śmiało rzec można, że ani jeden kilometr tej granicy nie jest pewny w czasie pokoju, tem mniej w czasie wojny. — Nie wymieniamy granicy czeskosłowackiej i rumuńskiej, które także wymagają pewnego zabezpieczenia, jak celnego itp. Zwłaszcza czeskosłowacka granica wobec jawnego popierania przez Czechów ukraińskiej irydynty, musi być w czasie obecnym silnie zabezpieczona.

W tych warunkach, tylko silna organizacja całego społeczeństwa może zabezpieczyć obronę państwa, tem więcej dziś, gdy nasza polityka zagraniczna nie stoi jeszcze na wysokości zadania, a wewnętrzne tarcia polityczne osłabiają państwo jako jednolitą całość na zewnątrz.

Bezspornie, mamy dobrą i silną armję, wybitnie zdolnych i bojowo wyszkolonych oficerów, posiadamy środki techniczne, a chociaż lotnictwo i służba chemiczna jeszcze niedomaga, to przecież siła i duch armji potrafią poniekąd wyrównać te luki. — Zresztą z każdym dnem idziemy naprzód i pod względem techniki lotnictwa i gazów.

Jednak liczebnie, wojska nie mamy tyle, ile potrzeba na obronę takiej granicy.

Coprawda, jako państwo, zniszczone wojną, nie mamy tyle zasobów, by pozwolić so-

bie na większy stan wojska. Utrzymanie równowagi gospodarczej wymaga od nas raczej zmniejszenia stanu stałego kontyngentu wojska, co ostatecznie przez odpowiednie szkolenie można z łatwością przeprowadzić.

Mamy na myśli zniesienie, względnie zredukowanie do minimum osobnych wojsk sanitarnych, taborowych, samochodowych, żandarmerji etc., gdyż wyszkolenie żołnierza w tym kierunku mogą łatwo przeprowadzić wojskowe szkoły zawodowe, którym pułki piechoty, kawalerji czy artylerji dostarczają materiału ludzkiego z drugiego roku służby.

Lecz w miarę tego musi nastąpić olbrzymi wysiłek w kierunku wyszkolenia względnie przysposobienia wojskowego całego narodu, zdolnego do służby obrony państwa. Zanim pomówimy o tem, chcielibyśmy zwrócić uwagę na stan poza Polską.

Otóż Francja ma ledwie 389 klm. granicy do obrony, Włochy 420 klm. i to z Austrią, zaś 220 klm. z Jugosławią zabezpieczy sojuszem, Belgja 161 klm., a mimo to, państwa te stosunkowo mają dwa razy tyle wojska stałego, co my, nie licząc żandarmerji, gwardji, oddziałów granicznych, policji, wojsk itp. wojskowo wyszkolonych organizacji.

Nawet w Rosji poza wojskiem istnieją wojskowe oddziały bezpieczeństwa, złożone z 16 pułków i 3 oddziałów technicznych, prócz młodej komunistycznej.

W Niemczech, naród cały jest ukrytą ka-

drą wojska, która też w każdej chwili stanąć może w szeregi walczących, przyczem mimo kontroli jest także jak najlepiej uzbrojona i posiadać może najlepsze środki techniczne. U nas poza wojskiem, policja nie posiada wyszkolenia bojowego, a byli wojskowi, służący przy policji, stają się uszczerbkiem dla wojska, które tem samem traci rezerwistów. — Nie zapominajmy, że policja liczy przeszło 40 tysięcy ludzi.

Straż celna około 10.000 ludzi, również nie wojskowa, jest także stratą rezerwistów dla wojska.

Tak więc poza wojskiem, mimo tak dużej liczebności policji, straży celnej, leśnej itd., państwo nie ma w rezerwie bojowo wyszkolonych organizacji. Dotychczasowa akcja przysposobienia wojskowego wśród młodzieży dała wprawdzie pewne rezultaty, ale praca ta nie jest jednolitą i nie wszędzie racjonalnie prowadzona.

Młodzież szkolna chętnie oddaje się tej nauce i kiedyś jako przyszłym oficerom, wiedza ta odda dużą pomoc. To jednak za mało i na tem polegać nie można. Odzież bowiem przysposobienie wojskowe szeregowych? Związki Strzeleckie pracują dużo i energicznie. Nie cieszą się one jednak ogólnem poparciem ze strony wojska. Jak wiemy z pism i interpelacji sejmowych, są miejscowości, gdzie Związek strzelecki, jest tylko do czasu tolerowany, a są i takie, gdzie jest bojkotowany. Wina tego leży w niezrozumieniu celu i zadania. O innych związkach, jak o „Sokołach“, „Wojakach“, „Hallerczykach“ itp. trudno mówić, jako o przysposobieniu wojskowemu, są to bowiem tylko związki „weterańskie“ i paradowe.

27

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen. Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

— A czy w czasie rozmowy z panem, Mertinger nie objawiał żadnego zdenerwowania? Czy nie odniósł pan z jego zachowania lub z jego słów, wrażenia, że wybiera się on na jakąś niebezpieczną eskapadę?

— Mertinger był nieco zdenerwowany, ale nie przeczuwałem aż takiego nieszczęścia. Wiadomość, jaka następnego dnia zaraz rano otrzymałem, uderzyła we mnie, jak grom z jasnego nieba...

— A jak tłumaczy pan sobie te jego słowa o owym zakładzie?

— Mam wrażenie, że zakład ten tyczył się kobiety. Oczywiście niczem pozytywnem poprzeć tego wrażenia nie mogę, ale tak mi się zdawało. Mertinger był znany kobieciarz, „praca“ w tym maitier była jego jedynym sportem. Zresztą nie wiem nic pewnego.

— A czy nie wiadome panu, z kim Mertinger o te 5.000 zł. założył się?

— Właśnie że nie wiem, starałem się dojść, jednak bezskutecznie. Uważam, że gdyby dało się wyjaśnić, z kim Mertinger się założył i o co, to tajemnica tego morderstwa za jednym zamachem byłaby wyjaśniona.

— Hm, możliwe... Czy pozatem nie panu w tej sprawie nie wiadome?

— Nic więcej nie wiem.

Gliński zanotował sobie kilka szczegółów z zeznań Steinberga i pożegnał bankiera.

Zaledwie bezkrowata postać Steinberga znikła za drzwiami, gdy do gabinetu prokuratora wpadł, jak torpeda, komisarz Borewicz. Twarz jego jaśniała tryumfem.

— Miło mi donieść panu prokuratorowi, że sprawa morderstwa w garderobie nr. 3 już jest wyjaśniona i że morderca lada chwila będzie w potrzasku, gdy tylko pan prokurator zechce podpisać nakaz aresztowania. A co, nie pięknie i nie chwacko spisaliśmy się?

Borewicz zacierał ręce z zadowolenia, a oczy jego promieniały radością. M na Glińskiego nie wyrażała zbytnej wiary w słowa Borewicza.

— Doskonale. Ale niech mi pan komisarz opowie, w jaki sposób wpadł pan na trop tego draba.

— Łatwiej, niż pan prokurator przypuszcza.

Borewicz wyciągnął papierośnicę, powolnym ruchem zapalił papierosa, głęboko zaciągnął się dymem i wolno, cedząc słowo słowem, jakby chciał podsyć jeszcze cięność prokuratora, mówił:

— Wczoraj popołudniu kończyłem powtórne przesłuchiwanie wszystkich artystów i personelu technicznego teatru. Żaden z nich nie powiedział nowego. Każdy zeznał, że o morderstwie dowiedział się już po fakcie i to jeden od dyrektora teatru, drugi od inspicjenta, trzeci zaś od kolegi czy koleżanki.

Okolo godziny dziewiątej wieczorem byłem zmęczony, jak pies i silnie porzytywany, bo zdawałem sobie jasno sprawę z tego, że ponowne przesłuchania nie doprowadzą do żadnego wyniku. Jako ostatniego, — przesłuchiwałem robotnika Stanisława Wójka. Chciałem już jak najprędzej zbyć się go, sądząc, że tyle wie, co i jego poprzednicy, — gdy nagle zauważyłem, że na moje pytanie, czy kogo obcego z poza personelu teatralnego nie zauważył, Wójek zaczyna się wahać i po „cwaniaku“ stara się dać wymijającą odpowiedź. Natarłem na niego silniej i drań przyznał się, że za paczkę papierosów i kilka złotych wpuszczał swego znajomego, jakiegoś urzędnika bocznych drzwiami za kulisy. Twierdził dalej, że nazwiska urzędnika nie pamięta, ale może wskazać, gdzie mieszka. Bezwzględnie Wójek wsadziłem do aresztu i dziś o siódmej rano wraz z agentami i z nim powędrowałem do miasta.

(C. d. n.).



Natomiast bardzo liczne straż ogniolowe w całej Polsce, nawet dobrze zorganizowane, nie są brane w rachubę wyszkolenia bojowego jako całość, a przecież jest to rzeczą b. łatwą, tem bardziej, że prawie wszędzie organizacje te potrzebują pomocy państwa i przy jakiegokolwiek dotacji ze strony rządu, czy to w formie udzielenia mundurów, narzędzi ogniolowych, czy też lokalu — bez najmniejszego oporu zgodziłyby się zaprowadzić u siebie przymusowe przeszkolenie bojowe, idące z równoczesnym postępowaniem wojska, chociaż nie wątpimy, że i bez tych dotacji, a jedynie przy dobrej organizacji i propagandzie, straż ogniolowa oddałaby się temu zadaniu z całą ochotą. Tak więc moglibyśmy mieć poza młodzieżą, pracującą w „Strzelcu” czy Skautingu, także i starszych mężczyzn zorganizowanych, a na wypadek wojny bezwzględnie użytecznych.

Wśród członków Straży ogniolowej mogłaby wyszkolić szoferów, lotników, sanitariuszy itp. dla służby wojskowej, a w ogólności temu odłamowi organizacji mogłaby specjalnie przeznaczyć jakieś odrębne zadanie. —

Gdybyśmy więc mieli wojskowo i bojowo przeszkolonych członków policji, straży celnej, lośnej, dobrze zorganizowane i wydawnie poparte istniejące przysposobienie w Związku strzeleckich i pokrewnych organizacjach, pobudził do czynu „Sokół” i inne a wznieśliśmy się do celowej i porządnej pracy w tak silnej organizacji, jak „Straż ogniolowa”, to z pewnością nie tylko granica nasza mogłaby być zabezpieczoną, ale także i przez redukcję wojska moglibyśmy Skarb państwa na długie lata ugruntować!

Trzeba tylko silnej woli społeczeństwa i szczerzej opieki ster rządzących. P. P.

List z Węgier.

NOWE KNOWANIA STRONNIKÓW ZYTY. — LEHAR (GENERAL) PRZYGOTOWUJE NOWĄ OPERETKĘ ROJALISTYCZNĄ. — TRZĘSIENIE ZIEMI. — NIEZWYKLE DRAMATYCZNE SAMOBÓJSTWO. — SIC TRANSIT GLORIA. — SPÓR O SPADEK PO JOKAJU. — PERŁY PANI KAROLYI. — KARA ŚMIERCI NA SZPIEGÓW.

(Korespondencja własna Wieku Nowego).

Budapeszt w lutym.

Legitymiści węgierscy, którzy czując za sobą poparcie szerokich sfer społeczeństwa, coraz bardziej podnoszą głowę, obecnie krzają się żywo koło powrotu ex cesarzowej Zyty na Węgry. Niedawno przybyli do Budapesztu generał Lehar (znany z „pucczu” Karola brat głośnego kompozytora) oraz pułkownik Wolf, osławiony przywódca wiedeńskich monarchistów. Władze węgierskie wezwały ich do natychmiastowego wyjazdu, jednak obaj zdążyli się już porozumieć z legitymistami węgierskimi. Pono i hrabia Bethlen miał oświadczyć, że zasadniczo nie ma przeciwności powrotowi Zyty do Węgier, żąda tylko, aby magnaci węgierscy słowem honoru zobowiązali się przez pewien czas nie poruszać kwestji tronu i nie przedsięwziąć żadnych kroków czynnych. Hr. Karolyi, który właśnie wrócił z Hiszpanji, miał przywieść zgodę Zyty na takie załatwienie sprawy. Rząd węgierski wysłał pono do Wiednia wyższego urzędnika, celem zbadania papierów, które odebrano przyłapanemu specjalnemu kurierowi ex-cesarzowej. Propaganda rojalistyczna na Węgrzech szerzy się jawnie w niebywały sposób, a władze, nie pomnąc na dekret detronizacyjny, patrzy na to przez palce, dając tem dowód, że rojalizm węgierski jest siłą, z którą niechęć zadziierać się i której po cichu sprzyjają.

Podczas gdy się tak przygotowują poważne wstrząśnienia polityczne nawiedziło Węgry prawdziwe trzęsienie ziemi, wywołując niemały popłoch. Szczegóły tego kataklizmu, który niemałym strachem przejął mieszkańców Węgier, podały już telegramy. Trzeba tylko zaznaczyć, że w niektórych okolicach (np. Erlau) trzęsienie przybrało formę dość gwałtowną, co musiało wywołać łatwo zrozumiałą panikę, zważywszy, że Węgrzy nie byli przygotowani na taką „trzęsionkę”.

Obecnie donosi prof. Belar, astronom jugosłowiański, że w obserwatorium na szczycie Triglavu (Garnu góra) seismometry zanotowały dwa trzęsienia ziemi: jedno w odległości 600 km. (Węgry), drugie z promieniem 9000 km. Według prof. Belara nastąpi obecnie okres gwałtownych wstrząśnięć ziemi, takich nie notowano od r. 1905.

Dowodem, że życie ekonomiczne nie wróciło jeszcze na normalne tory i że nędza nęka nadal szerokie masy ludności, są coraz liczniejsze samobójstwa, przybierające wprost rozmiar epidemji. Onegdaż w jednym tylko dniu zanotowano 10 zamachów samobójczych ~~ogólnie~~ na tle nędzy.

Wśród nich — co prawda z innych pobudek popełnione — specjalnie dramatyczny przebieg miało samobójstwo niejakiego Babocsaya, który przed kilku laty w pojedynku zastrzelił swego szwagra. Od tej pory popadł w silną melancholję i nosił się z zamiarem samobójstwa. Onegdaż w towarzystwie pewna dama zaczęła pokpiwać sobie z niego, że nie ma odwagi odebrać sobie życia. Podrażniony Babocsay wydobyl rewolwer i w oczach

prerażonych gości strzałem w skroń rozstrząsał sobie czaszkę.

Jeden z najwybitniejszych węgierskich artystów dramatycznych, Laszlo Molnar, zmarł onegdaj w tutejszym przytułku dla starców. Znakomity aktor z działu ról klasycznych, był także autorem szeregu dzieł z zakresu historii sceny oraz profesorem Akademji scenicznej. Smutne stosunki materialne i ciężka choroba zepchnęły go na dno nędzy.

Powszechne zgorzsenie w społeczeństwie węgierskiem, młutym pamięć swych wieszczów, wywołuje spór o spadek po znakomitym pisarzu, Maurycem Jokai. Właśnie teraz, gdy kraj cały w szeregu uroczystych obchodów uczcić ma 100-lecie urodzin genialnego autora „Poruszmy z pasad ziemię” i „Złotego człowieka”, pasterbica poety, pani Ferty, wytoczyła proces wdowie po Jokai o rzekomo krzywdzący podział tantiem autorskich, płynących z dzieł tego najpopularniejszego autora węgierskiego.

Pani hrabina Karolyi, żona hr. Michała, wytoczyła swego czasu rządowi węgierskiemu proces z powodu konfiskaty cennego naszyjnika perłowego, wartości 5 miliardów koron. Proces w pierwszej instancji przegrała, jednak skutkiem odwołania sąd apelacyjny polecił zbadać, czy naszyjnik jest rzeczywiście własnością hrabiny. W razie pomyślnego orzeczenia, pani Karolyi odzyska swą własność, co przyjdzie w samą porę, gdyż para hrabiowska walczy obecnie z niedostatkiem.

Wydział wojskowy parlamentu zajmował się wnioskiem ministra honwedów, dotyczącym zniesienia kary śmierci dla szpiegów. Projekt odnośnej ustawy spotkał się z tak ostrą krytyką ze strony większości Sejmu, iż minister musiał go czempredziej wycofać. Tak więc zdrajcy kraju mogą teraz być pewni, że w razie ujęcia nie wyślą się więzieniem, lecz będą musieli dać szyję.

Umarle miasto.

DOMY I PALACE ROZEBRANE JAKO MATERJAŁ OPALOWY. — PUSTKA STOJĄCE KAMIENICE. — DZIELNICE LENINGRODU ZAMIESZKAŁE PRZEZ NOWYCH LUDZI.

(?) Holenderski historyk sztuki prof. dr. Martin, który niedawno temu wyjechał do Rosji, aby zapoznać się z tamtejszymi zabytkami sztuki, tak opisuje w „Algemeen Handelsblad” swoje wrażenia.

Przy wjeździe do Leningrodu (Petersburg) rzucił się każdemu w oczy obraz zniszczenia; widząc, że miasto ucierpiało wiele w czasie wojny a jeszcze bardziej podczas rewolucji. Domy, stojące pustką, ruiny już tylko, to posure, świadki nędzy, jaka tu panowała. Patrząc na te domy, przypuszcza się, że na tym terenie wrzała walka i domy te zostały zdemolowane. Lecz nie! Budynki te „rozbięto”, aby palić w piecu drzewianym, rannymi okien, deskami pawyrywanymi z podług. W okresie rewolucji ustanowiono, który z pałaców, lub która z czynszowych kamienic pójdzie na rozbiórkę dla celów „opalowych”. Mieszkańcy tych budynków musieli się wynosić gdzieś indziej. Nie odbudowano później tych domów, bo Leningród który przed wojną liczył 2.000.000 mieszkańców, obecnie ani połowy ich niema. Pustką stojące szkielety domów idegają zniszczeniu, a na razie robią arcyprzykre wrażenie.

Ponieważ całe „partie” domów są niezamieszkane, ulice wyglądają jak obumarłe. Tylko w cen-

trum miasta gdzie panuje ruch handlowy rozbrzmiewa życie. Wszystko to, co przed rewolucją stanowiło właściwą cechę Petersburga, jako stolicy kraju, zniknęło; a więc dwór, arystokracja, wyższe sfery urzędnicze, sfery wojskowe, wielkie domy towarowe, wspaniałe wystawy sklepowe. Punkt ciężkości przeniesiono do Moskwy. Petersburg jest teraz umarłym miastem. Rozliczne pałace, które jeszcze ocalały i budynki rządowe wyglądają jak obumarłe. Na placu przed pałacem zimowym rzadkiego tylko spotyka się przechodnia. To opuszczone, umarłe miasto robi straszne wprost wrażenie.

Wyjątkowo te dzielnice, które wybrano dla obecnego ruchu i gdzie skupiło się życie nowych ludzi, świadczą, że nie całkiem opuszczone jest to miasto niegdyś tak bogate i świetne. Lecz i tutaj ponury wygląd razi obcego przybysza. Ludzie tutaj ubrani w ciemnobrunatne, lub szare kożusze; postacie ich zaniedbane; brakuje tutaj tego wszystkiego, co daje już nie zbytek, ale choćby tylko dobrobyt. Tłumy przekupniów ulicznych i żebraków nadają ton tym dzielnicom. Wszystko tutaj szare i brunatne i bardzo a bardzo biedne, bo przygnębione i smutne.

Noc pełna strachu na lodzie.

WYCIECZKA PRZEZ ZAMARZNIĘTE JEZIORO. — DWIE GROMADKI. — ZABŁAKANE NA JEZIORZE DZIECI. — AKCJA RATUNKOWA. — URATOWANA GROMADKA.

(?) Pisma szwajcarskie donoszą o wypadku, który o mało co nie skończył się wielką katastrofą.

Oto dwie gromadki szkolne wybrały się z wycieczką po przez jezioro Nensiedlerskie. Jezio-

ro to, gdy zimą zamarza, stanowi ożywiony trakt komunikacyjny dla mieszkańców różnych osiedli, rozrzuconych po obu brzegach. Długość tego jeziora wynosi więcej niż sto km. — szerokość zaś „zaledwie” 7 do 15 km.

BAL LOTNICZY

LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA

w sobotę 14. lutego w salach Kasyna i Koła lit.-art.

W pierwszych dniach lutego, gdy jezioro w znacznej swej części zamrzło, władze szkolne w Eisenstadt pozwoliły na wycieczkę uczniów z klas wyższych. Dwie gromadki pod opieką dwóch nauczycieli wybrały się w stronę malowniczo położonego miasteczka Rust nad jeziorem Niensiedlerskiem. Stamtąd wycieczka miała ruszyć dalej do Ogan a pod wieczór wrócić do domu.

Jedna z tych grupy powróciła szczęśliwie o siódmej nad wieczorem, druga zblędziła w drodze powrotnej i można sobie wyobrazić rozpacz rodziców i opiekunów tej drugiej gromadki, gdy miały godzinę za godziną i nie wracały dziecięta.

Około godziny dziesiątej wieczorem zorganizowano akcję ratunkową, w której wzięły udział

oddziały garnizonu miejscowego i straż pożarna. Liczne patrole żołnierzy i strażaków rozesłano w różnych kierunkach jeziora, które oświetlono przy pomocy reflektorów.

Dopiero o godzinie czwartej nad ranem znaleziono gromadkę zaginionych dzieci w miejscu o kilkaset metrów oddalonej od Ogan'y. Czterdziestu uczniów, przemarzniętych do szpiku kości wraz z nauczycielem odtransportowano na ośnium autach do domu.

Na szczęście szybka pomoc domowa i ciepłe łóżko przywróciły dzieciom normalną temperaturę. Biedactwa trzymały się dzielnie i nawet z humorem opowiadały o strasznej nocy, spędzonej na łodzi.

dzieniaszków-nleuków i pozbawionych należytego bogobojnego wychowania i opieki rodzicielskiej (a tych są we Lwowie przerażające masy!) dziewcząt, kandydatek na przyszłe... córki K...

To rozwyrżenie musi znaleźć swój kres, zwłaszcza, że mamy dziś z nim do czynienia niemal na każdym polu. Można objawy takie dostrzec i na ulicach miasta, przez które kobieta młoda przejść spokojnie nie może w porze wieczornej, gdyż nagabywana jest przez całe cztery zwyrodniałych don-juanów ulicznych i zasympyowana niemoralnymi propozycjami, lub zgola często niewolona przemocą do wspólnej „przechadzki“ z domorosłymi apaszami o manierach złodziej kieszonkowych...

Następstwa samotnego chodzenia dzieci i młodzieży po ulicach w porze wieczornej są w obecnych stosunkach często straszne. Często młodzi chłopcy padają ofiarą tolerowanych u nas zbrodniarzy homoseksualnych, którzy pojąją na coraz to nowe ofiary, zawlekają je do prywatnych mieszkań i tam popełniają zbrodnie seksualne i deprawują niewinne umysły zwyrodniałymi praktykami płciowymi. Młode dziewczątka padają ofiarą podtataśniętych zwyrodniałców, lub pijanych indywiduów, którzy je gwałcą lub zawlekają do noc rozputy, pozyskawszy wpiętych pieniędzy, lub lakociami. Jest to później materiał na córki Koryntu. Świeżo pisma zanotowały wiadomości, przerażające swą treścią o działalności homoseksualistów i o gwałcie dokonanym na 6-letnim chłopcu przez cztery „panny“ w wieku 16—18 lat. Oto plan demoralizacji powojennej. W porze letniej parki i ogrody zaroją się parami młodocianych indywiduów, uprawiających na zielonym kobiercu natury niedozwolone stosunki i siejące jad zgnilizny.

Na ulicach również widzi się bardzo młodych chłopaków — dzieci w wieku szkolnym — ćmiące papierosy z nonszalancją starych palaczy i puszczające kłęby dymu w nos przechodniom. Te dzieci wojny zatruwają sobie płuca nikotyną, uczą się butnej chętności i afonterii, a widok ich przejmie bardzo smutnymi refleksjami. Dawniej przestrzegano w szkołach surowo zakazu palenia przez uczniów tytoniu, obecnie na ulicach nikt nie zwraca na to uwagi (może dlatego, że zniesiono umundurowanie młodzieży?). Również brak młodzieży po wojnie należytej opieki w domach.

Prócz ulic i sal balowych można obserwować masową zarazę demoralizacji i zwyrodnienia obyczajów na torach ślizgawkowych, zwłaszcza w niedziele i święta, kiedy przybywa na ślizgawkę znaczny — niestety — procent szumowin. Dzielatki par, złączonych czule w zwa tym uścisku, wykonuje ewolucje na łyżwach, może bardziej jeszcze drastyczne i niemoralne podnecające, niż na tańcach. Tym sposobem zdrowy sport przemienia się w sposobność do rozpusty.

Dziewczęta chodzą tam przeważnie bez żadnej opieki i 98 procent z nich nawązuje jedynie znajomości z podejrzaną konduity don-juanami z pod ciemnej gwiazdy, by następnie zejść z drogi cnoty. Ci don-juani pojąją tam na naiwne podlotki, następnie odprowadzają je w natrętny sposób do bram domów, a przyzwolta do niedawna panienka nie wie nawet później, kiedy straciła dobrą opinię, gdy ludzie i kumoszki wskazywać ją zaczęły na ulicach palcami i opowiadać o jej niemoralnem prowadzeniu się niestworzone hi-

Senzacyjny wypadek reinkarnacji w Hiszpanii.

MŁODA DZIEWCZYNA WIEJSKA WYZDROWIAŁA NAGLE NA SUCHOTY I TWIERZI, ŻE JEST KAPŁANEM, KTÓRY ZMARŁ NIEDAWNO NA KUBIE. — WYGŁASZA MOWY PO ŁACINIE I POSIADA DOKŁADNĄ WIEDZĘ KAPŁAŃSKĄ.

(b) Cały świat naukowy i religijny w Hiszpanii bada z niezwykłym zainteresowaniem cudowne wyleczenie, jakie się wydarzyło obecnie w wiosce San Jorge de Mocchie. Wypadek jest naprawdę niezwykły.

Młoda, dwudziestosemioletnia dziewczyna, senorita Manuela Rodriguez Fraga, zapadła na suchoty i była umierająca, gdy nagle, dnia 12 stycznia br. zdrowie jej poprawiło się do tego stopnia, że przestała zachowywać dyetę mleczną i zaczęła odżywiać się zupełnie normalnie.

Zauważono — krótko, że jej siły fizyczne wzrastały w szybkim tempie. Leczni sąsiedzi zgromadzili się w chacie cudownie uleczonej, zastanawiając się nad nłobywalnym faktem. Jakież było ich zdziwienie, gdy młoda chłopka, zaczęła mówić po łacinie i wygłosiła nawet mowę w tym języku, wzywając obecnych do pójścia w ślady Chrystusa. Zdziwieni słuchacze zapytali ją, kim jest.

— Jestem kapłanem Ortigueira — odpowiedziała.

A kiedy jej powiedziano, że nazywa się Manuela, odparła:

— Pamiętam ją doskonale!

Wiadomość o tej reinkarnacji rozeszła się lotem błyskawicy po całym kraju i w niedzielę dnia 18 stycznia tysiączne tłumy pielgrzymów wypełniły mają wioskę hiszpańską.

Przy tej sposobności wygłosiła młoda dziewczyna do zgromadzonych płomienną mowę. Liczba pielgrzymów wzrasta z dnia na dzień.

Interesujące jest to, że kapłan w wiosce dowiedzieli się, iż istotnie kapłan, nazwiskiem Ortigueira zmarł w ostatnim roku na Hawanie. Kapłani oświadczyli również, że Manuela posiada całą umiejętność i wiedzę kapłańską, a co więcej, od czasu wyzdrowienia mówi zupełnie wyraźnym akcentem kubańskim.

Drugi z czterech Jeźdźców APOKALIPSY — to

Wojna w całej swej grozie.

O walkę z trądem demoralizacji.

Masowa epidemia. — Powojenny karnawał. — Podejrzaną budy taneczne domami rozpusty. — Szumowiny tańczą... — Harce apasów. — Dziewczęta pozbawione opieki. — Szeregi cór Koryntu wzrosną. — Polowanie na kobiety na ulicach. — Wspólne „przechadzki“. — Homoseksualizm. — Wiosna się zbliża... — Dzieci wojny. — Tory ślizgawkowe miejscami rozpusty. — W bufetach. — Przestroga dla rodziców i apel do władz.

(rs) Powojenna demoralizacja wysięgła swe piętno zwłaszcza na młodzieży naszej, która masowo ulega trującym wpływom zgnębionych, zbrodniczych prądów zarazy. Karnawał powojenny jest typowym tego przykładem. Jest to tło, na którym w całej nagości i ohydzie swej występuje ta moralna zgnilizna. Na „salach“ tanecznych, zwłaszcza w czasie podrzędnych „wieczorków“ i redut — dzieją się oburzające rzeczy. Wogóle sala tańca jest dziś właściwie domem rozpusty, wyjąwszy z pod określenia tego naturalnie większe hale, urządzone przez poważne komitety i instytucje, gdzie nad porządkiem czuwają starsi poważni ludzie i gdzie jeszcze zwyczaj „przedwo-

jenne“ niepodzielnie króluje. Szczególnie tańce t. zw. modne dają pole do popisu rozmaitym niemoralnym zakusom szumowin na nlewiasty. „Wieczorki“, to idealna sposobność do nawiązywania niemoralnych stosunków, płaństwa i tp. wybryków, których ofiarami padają często młode, niedoświadczone kobiety i dziewczęta. Zachowanie się zdeprawowanej młodzieży przypomina raczej harce apasów z za drąga lub ludjan amerykańskich, lecz nie kulturalną zabawę. Wrzaski na takich redutach, bóiki, „rękoczyn“ i tp. sceny są na porządku „nocnym“ owych wszystkich niemal „popularnych“ zabaw, które tak wielkiem wzięciem cieszą się wśród niedowarzonych mło-

KOPERNIK

od dziś 11 bm. 10-aktowy z przepychem wykonany, pełen niezwykłego piękna dramat pt.

Kobieta-Sfinks (L'arzigolo)

podług poematu Sem Benellego. 12713

istorje. Dawniej ślizgały się wprawdzie panienki razem ze studentami (nie z szumowinami), ale nie w czułym uścisku, a jedynie trzymając się za rękę, nad czym specjalną kontrolę rozciągał zarząd toru łyżwiarskiego. Dziś nikt na to nie zwraca najmniejszej uwagi. Jeśli nawet ślizga się małżeństwo, lub para zaręczona, to nie uprawnia to jeszcze do czułych uścisków i trzymania się wpół, gdyż jest wolno czułości wymieniać publicznie i demoralizować młodszyc.

W bufecie na ślizgawce „panienki“ zachowują się często gorzej od cór Koryntu, pała papierosy, piją wódkę i... flirtują, a „flirt“ ten i tu czyni wrażenie domu rozpusty. Wybryki indywidualów podejrzanej kondyty na lodzie są znane.

Wogóle dziś szanujący się rodzice nie zezwalają swym dzieciom na chodzenie na ślizgawkę bez opieki rodzicielskiej, gdyż wiedzą, co tam —

podobnie, jak na „tańcach“ na nie czyha. Tym zaś, którzy nie znają stosunków wielkomiejskich podajemy ku troskliwej pamięci bardzo cenną przestrozę: Nie wychowujcie synów swych na don-juanów, siewców zgnilizny, kupców i alfonsov, nie zezwalajcie córkom na samotne wydalanie się z domów w porze popołudniowo-wieczornej, na chodzenie bez opieki na wieczorki, reduty, do szkół tańców, oraz na ślizgawkę. Nie dopuście za żadną cenę do tego, gdyż wszędzie tam czyha na nieświadome dziewczęta najgorszy ich wróg, który zgniliznę wsadza w czyste i wiosenne życie: demoralizacja i gangrena moralna, trąd zgubny, który wiedzie na szafot skandalu i hańby. Pamiętajcie o tem! A władze niechaj pomyślą nad tem, by tępić zarażone bakcyłem zgnilizny chwasty.

MARYSIENKA

dze byłby poszedł dalej, ale zmuszony wypadkami rabunków sokalskich wyjechać na dochodzenia, był zniewolony śledztwo dalsze przerwać.

Czynność kom. Konarskiego.

Ody jednak w tym czasie pisma poczęły powątpiewać co do samobójstwa śp. Kornelli, jakkolwiek w tym kierunku wypowiedzieli się znawcy, insp. Łukomski zainteresował się dotychczasowym wynikiem śledztwa i w towarzystwie nadkom. Kozakiewicza, kierownika Urzędu śledczego, przestudjował materiał zebrany przez kom. Batorskiego. Po tej konferencji insp. Łukomski ustalił niezawodną — jak się potem okazało — tezę, że

mordercą jest Filasiewicz,

który ostatni był w towarzystwie śp. Kornelli. Toteż zaraz o swoim przekonaniu zawiadomił prokuratora Swobodę, dodając, że zwraca swoje dochodzenia jedynie przeciw osobie Filasiewicza. Ponieważ Filasiewicz mieszkał w rejonie pierwszego komisariatu policyjnego, przeto insp. Łukomski dalsze przesłuchiwanie powierzył kierownikowi tego komisariatu, kom. Konarskiemu.

W obecności nadkom. Brożyńskiego i kom. Białkowskiego akta tej sprawy insp. Łukomski oddał kom. Konarskiemu i polecił mu natychmiastowe rozpoczęcie dochodzeń dalszych z tem, że sprawcą zabójstwa jest Filasiewicz, którego ma zaraz powołać do przesłuchania. Tymczasem kom. Konarski polecenia tego nie trzymał się. Dopuszczał do tego, że po obłokach przez niego śledztwa,

Filasiewicz wyjechał ze Lwowa do Sławska, a nadto poszedł w odmiennym kierunku, szukając sprawcy wśród homoseksualistów, wreszcie podejrzanie swoje skierował przeciw pannie Janinie K., którą nawet

kazał aresztować w cukierni Welza, poczem ta niewinnie przesiedziała się przez kilka dni w areszcie policyjnym.

Ale w tym czasie po kilku dniach przyjechał Filasiewicz i w poniedziałek, skutkiem urgensów insp. Łukomskiego, przystąpił kom. Konarski do przesłuchania Filasiewicza. W swej czynności śledczej wówczas kom. Konarski poszedł trochę dalej od kom. Batorskiego, bo zdołał ustalić przebieg Filasiewicza z śp. Kornellą

od pałacu Siemieńskich na cmentarz i nie dalej. W tym momencie, w poniedziałek w południe kom. Konarski przedwcześnie zawiadomił telefonem insp. Łukomskiego o „przyznaniu się“ Filasiewicza do zbrodni, o czym znowu insp. Łukomski, polegając na relacji kom. Konarskiego, raportował natychmiast swoim władzom przełożonym, a więc dyrektorowi dr. Reinlenderowi, okręgowemu komendantowi insp. Wiczyńskiemu i wojewodzie dr. Garapichowi. Wkrótce jednak okazało się, że Filasiewicz nie przyznał się do zbrodni, wobec czego insp. Łukomski musiał odwoływać swoje raporty i sam zabrał się do przesłuchania Filasiewicza.

Pierwsze przyznanie się sprawcy.

I dopiero popołudniu w aresztach policyjnych Filasiewicz, indagowany przez insp. Łukomskiego przyznał się przed nim do przypadkowego postrzelenia śp. Kornelli a równocześnie dał insp. Łukomskiemu świadka co do przyznania się w Sławsku w osobie W. Obmińskiego. Tak więc pierwszy insp. Łukomski w myśl swojej tezy wy dobył od Filasiewicza przyznanie się do zbrodni.

Teraz dopiero dalsze śledztwo objął nadkom. Kozakiewicz, który prawie przez całą noc przesłuchiwał Filasiewicza, aby od niego wydobyć rzeczywistą prawdę. Wreszcie po północy wykazaniem różnych sprzeczności i zadawaniem krzyżowych pytań udało się nadkom. Kozakiewiczowi skłonić Filasiewicza do właściwego przyznania się do zbrodni. W pewnym momencie Filasiewicz przyznał się przed nadk. Kozakiewiczem

Błąd drukarski powodem olbrzymich strat pieniężnych.

Z OKAZJI PROCESU P. SZEMERE UDOWODNIONO, ŻE W KODEKSIE WĘGERSKIM BRAKUJĄ BARDZO WAŻNE DWA WERSZE.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Bukareszt w lutym.

(s) Prasa stołeczna nadal zajmuje się i rozgrywa spór o spadek po bogatym magnacie węgierskim Mikołaju Szemere. Sąd uznał jego testament za nieważny. Później odbył się nowy proces, w którym zaszedł nieoczekiwany incydent: Jeden z adwokatów zwrócił uwagę sądu, że w kodeksie węgierskim (wydanie z r. 1913) zachodzi poważny błąd drukarski: Opuszczono całe 2 wiersze i to w ten sposób, że mimo to tekst nie jest całkiem napozór pozbawiony sensu i omyłkę zauważyć może tylko doświadczony prawnik. Omyłka ta zupełnie zmienia i wprost odwraca intencje prawodawcy. Sprytny adwokat przedłożył pierwotny, nieskażony tekst ustawy i udowodnił, że wszystkie wyroki w sprawach spadkowych, zapadłe od roku 1913 — są nieważne z powodu właśnie owego błędu. Mianowicie pierwotnie mó-

wiła ustawa, że własnoręczny testament jest nawet wówczas ważny, jeśli nie jest podpisany przez świadków, natomiast napisany obcą ręką musi mieć podpisy dwu świadków. Przez opuszczenie dwu wierszy druku (18 słów) zmienia się sens ustawy w ten sposób, że własnoręczny testament uzyskuje ważność dopiero z podpisami 2 świadków. Wskutek braku owych 18 słów sprawiedliwość doznała poważnego szwanku. Jak udowodniła ów adwokat, z powodu tak drobnej na pozór przyczyny, miliardy koron węg. przyszuano nieprawnie osobom, którym się spadek wcale nie należał.

HERBATA RIEDLA 249

Zabójstwo ś. p. Kornelli.**Śledztwo policyjne w prawdziwym oświeceniu.**

(d) Dopiero wczoraj późnym wieczorem można było mieć całkowity obraz tragicznego zajścia na cmentarzu Łyczakowskim, w czasie którego zginął śp. Roman Kornella. Dorywcze wiadomości, zbierane na prędce w poniedziałek, nie mogły dać należytej ilustracji przebiegu śledztwa i stwierdzenia, kto właściwie z policji lwowskiej ponosi zasługę, że wreszcie tak zawiła zagadka została wyjaśniona.

Interesującym w tym wypadku jest, po jakiej linii poszło śledztwo i w jaki sposób zbierano tajemnicze nici, prowadzące do wyświecenia nocnej tajemnicy na cmentarzu Łyczakowskim.

Co ustalił kom. Batorski.

Jak wiadomo, śledztwo policyjne prowadził kom. Batorski. On to w pierwszej chwili przesłuchiwał około 100 osób, zbierając różne poszlaki, opowiadania i plotki osób, które stykały się z śp. Kornellą. Przez pokój kom. Batorskiego przesunęły się różne postacie z cukierni Zaleskiego i Welza oraz z kawiarni Burkera „Imperial“. Wreszcie kom. Batorski dotarł do Romana Filasiewicza i ustalił, że krytycznego wieczora on Kornellę odprowadził do pałacu Siemieńskich przy ulicy Plekarskiej.

I niewątpliwie wkrótce kom. Batorski po tej dro-

APOLLO LEW MESSALINA

Najwspanialsze i najpotężniejsze arcydzieło.

12721

czem i urzędnikiem śledczym Riedlerem, że strzelił do śp. Kornelli i to nie przypadkowo, jak to twierdził w początkowych swoich zeznaniach.

Co mówi sprawca?

Przed nadkom. Kozakiewiczem zeznał Filasiewicz, że zwichnał sobie karierę, puściwszy się na sportowca i nie mógł już dalej w błąd wprowadzać swoich rodziców jakoby był studentem Politechniki, toteż postanowił odebrać sobie życie. W tym celu zabrał ojcu rewolwer i miał zamiar wieczorem dokonać samobójstwa w parku stryjskim. Spotkał jednak Kornellę i zwierzył mu się ze swoim zamiarem. Na to Kornella poradził mu, że lepiej strzelać się na cmentarzu Łyczakowski. Przytem miał powiedzieć, że również wskutek długów swoich popełniłby samobójstwo, ale do tego nie ma odwagi. Wreszcie narzucił mu się na towarzysza, gdyż chce zobaczyć, jak wyglądają ostatnie chwile samobójcy. Toteż wstąpił do handlu Musiałowicza i dla dodania sobie odwagi wypili po dwa kieliszki wódki. Na cmentarzu Kornella miał chęć się swoim wielkiem powodzeniem u kobiet, przyczem powiedział coś obelżywego o pewnej osobie. Filasiewicz zażądał od niego, aby twierdzenie swoje cofnął.

Gdy Kornella nie chciał tego uczynić i drugi raz obelgę powtórzył, Filasiewicz wyjął rewolwer i strzelił do niego.

Po tym czynie — mówił Filasiewicz — udał się z cmentarza wprost do państwa Ł. i tam natychmiast Adasiowi Ł., swemu koledze i przyjacielowi, po wzięciu do niego słowa honoru, opowiedział o całym zajściu na cmentarzu. Następnie to samo opowiedział koledze Obmińskiemu.

Powołani obaj świadkowie, których Filasiewicz zwołał od dotrzymania słowa honoru, fakt ten potwierdzili.

W toku dalszych zeznań Filasiewicz zaznaczył, że z panną Ł. od dawna łączyła go znajomość czysto studencka, a w domu państwa Ł. już od roku nie bywał. Czy tam chodził Kornella, tego nie wie.

Wkońcu nadmienić należy, że słuchany brat panny Ł. oświadczył, że gdyby ktoś niewinny pociągnięty był do odpowiedzialności za zabicie śp. Kornelli, byłby spowodował, aby Filasiewicz przyznał się do swego czynu.

Tajemniczy zgon w hotelu „City”. Samobójstwo czy morderstwo?

(d.) Wczoraj w południe zawiadomiono telefonicznie policję o samobójstwie młodego człowieka w hotelu „City” przy ulicy Legjonów. Na miejsce wyruszył wkrótce aparat śledczy z nadkom. Brożyńskim na czele. — Oczom przybyłych ukazał się straszny widok. Oto w jednym z pokoiów wspomnianego hotelu ujrano na podłodze trupa młodego mężczyzny. Nogą denata wsunięte były głęboko pod łóżkiem. Mała ranka na piersi wskazywała przyczynę śmierci. Kula przeszła serce i zgon nastąpił momentalnie. Wszystko wskazywałoby na samobójstwo, gdyby nie jedna okoliczność. Ani w ręce, ani też obok denata nie znaleziono rewolweru. Dopiero po dłuższych poszukiwaniach, znaleziono mały rewolwer systemu browninga, skryty pod nocną koszulą, rozścieloną na starannie zastranem łóżku.

Tym właśnie szczegółem sprawa staje się ponownie bardzo tajemniczą. Wykluczo-

nem jest bowiem, by denat po wystrzeleniu mógł tam złożyć rewolwer.

Policja ma znów trudne zadanie przed sobą. Wstępne dochodzenia ustaliły, że denat nazywa się Andrzej Kozak, liczył lat 21, ref. mołeszowej, był ostatnio zajęty w Borysławiu w charakterze monter. Straciwszy tam posadę, przyjechał on z końcem grudnia do Lwowa i zamieszkał tymczasowo w hotelu szukając za posadą. Zmarły był synem aptekarza.

Na miejscu wypadku był też sędzia śledczy radca Witoszyński.

Śmierć rodziców jego była również tragiczną. Ojciec jego zmarł w roku 1917 nagłą śmiercią, a matka z rozpacz w tej samej chwili rzuciła się z okna II. p. na bruk, ponosząc śmierć na miejscu. Obojga zmarłych wówczas pochowano równocześnie.

Śladem Lukrecji Borgii.

SIEDMIOLETNIA ZBRODNIARKA TRUJE I MORUJE LUDZI I ZWIERZĘTA.

(b) Władze w Los Angeles w Ameryce aresztowały siedmioletnią zbrodniarkę Elzę Thompson, za cały szereg wyrafinowanych zbrodni przypominających ohydne i słynne w historii wybrki Lukrecji Borgii.

Miała Elza aresztowana za utrucenie kilku lokatorów swojej matki i pocięcie brzytwą rąk sześciolatniej dziewczynki, przyznała się, że trując na-

pój sporządziła z witiolu, który zabrała z przewodu elektrycznego.

Na policji zeznawała Elza zupełnie spokojnie przyznając się z dumą do popełnionych zbrodni. Wyznała między innymi, że zabiła kanarkę, kota i dwoje swoich sióstr, dając im do wypicia truciznę.

Profesor Kowalski



nowy poseł polski w Wiedniu.

NADESZŁANE

TANIO OBUWIE
z najepszych fabryk sprzedaje magazyn obuwia
REICH PIEKARSKA 8
556



Fortepiany, Pianino, Fis-
harmonje NA RATY.
Ham & Syn Lwów — Ko-
pernika 1. 16
11434

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
b. sekund. szpitala wiedz.
i lwow. ord. 8-10, 12-1, 3-6
w niedzielę 9-1. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej)
12716

ZAPROSZENIE na Walne Zgromadzenie

prze wybranych członków Korporacji restauratorów i pokrewnych zawodów bez różnicy wyznania, narodowości i stronnictwa na czwartek dnia 12. lut go b. r. o godzinie 3 popołudniu w sali instytutu teologicznego przy ulicy Bouliarda. 12702

KOMITET PRZEDWYBORCZY

Podziękowanie.

J. W. Panu D. E. Stefkowi, asystentowi kliniki wewn. J. W. P. Prof. Renckiego, za bezinteresowne i troskliwe wyleczenie mej córki z poważnej choroby, składam tą drogą serdeczne podziękowanie. 12636 Z. WOLSKA.

Echa sprawy szpiegow- skiej Margot Nadau.

Co pisze o tem zagranicą.

(b) Paryski dziennik „Matin” zamieszcza dokładny opis sprawy zamordowania szpiega-kobiety w Warszawie, Margot Nadau, porównując jej aferę ze słynną historią Mata-Hari, „czerwonej tancerki”, zastrzelonej za szpiegostwo w Vincennes, we Francji.

„Zbliża się dzień sądu ostatecznego“

Z rozwarłej ziemi, pod Krakowem, bucha ogień, który pochłonie grzeszników!!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków (z) Naczelnik sekcji oczekującej końca świata, Robert Reit stwierdza, iż zbliża się dzień sądu ostatecznego. Chrystus przed przyjściem na ziemię odwiedził inne planety i wskutek tego opóźnił swoje zjawienie się na kuli ziemskiej o dwa tygodnie. Reit ogłasza jednocześnie, że liczne oblubienice, które w ostatnich czasach zauważyły różne znaki zapowiadające koniec świata,

zostały powołane do wieczności. Złośliwi twierdzą, że Reit sam wystąpił na tamten świat. W okolicy Kalwarji, gdzie zebrał się wierni Reita, krąży pogłoski, że w okolicach Krakowa rozwarła się ziemia, a z rozpadlin bucha ogień, który pochłonie grzeszników w związku ze zbliżającym się końcem świata.

mówił m. Ratajski drażliwy okólnik i stwierdził, że nie wydał żadnego okólnika, lecz polecił jedynie stosowanie przepisów ustawowych, z których ma wynikać, że posłowie muszą mieć pozwolenie na zebrania nawet w zamkniętych lokalach, ponieważ pod tym względem niema przywilejów dla posłów. Na to zaatakował bardzo ostro ministra poseł Prager, a pogładowi swemu dał wyraz w ten sposób, że nazwał Min. spraw wew. ministerstwem policjantów. Poseł Kościółkowski przedstawił groźbę przejmujące stosunki panujące w policji państwowej, zwłaszcza w Wilnie i wskazał, że wysokie stanowiska zajmują dawni policmajstrzy moskiewscy i że z Rosji łapownictwo przeniesione zostało do Polski.

Kwestja wolności zgromadzeń poselskich była następnie żywo komentowana w kuluarach sejmowych i ma być przedmiotem dzisiejszego posiedzenia komitetu politycznego Rady ministrów. W razie zaaprobowania tego rozporządzenia min. Ratajskiego, P. P. S. i „Wyzwolenie“ złożą na plenum wniosek o natychmiastowe zniesienie rozporządzenia ograniczającego prawo zgromadzeń w województwach wschodnich.

Na wczorajszym posiedzeniu podkomisji skarbowej wytworzyła się znowu koalicja, która już nieraz w naszym Sejmie występowała, mianowicie Z. L. N. i koło żydowskie. Przedstawiciele bowiem tych dwóch stronnictw występowali za obaleniem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rewizji koncesji rządowej. Proponowali oni szereg zmian, zdążających do pozostawienia koncesji w rękach dotychczasowych koncesjonariuszy. Wobec tego w kuluarach mówiono o szabesgojstwie narodowych - demokratów.

Na komisji rolnej dyskutowano wczoraj w tonie podnieconym nad projektem rządowym zniesienia serwitutów. Gdy przeszedł wniosek chrześcijańsko - narodowych przejścia do porządku dziennego nad projektem rządowym, referent rzekł się referatu, a minister obiecał bronić swego projektu na plenum. — Wywołało to atmosferę podniecenia, a poseł Sanojca zaproponował, aby komisja na najbliższym swoim posiedzeniu rozpatrzyła projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Wniosek ten aprobowano 11 głosami lewicy, przeciw 9 głosom, przyczem rzecz charakterystyczna — Piast wstrzymał się od głosowania.

Poż-zochy u firmy NACHT pl. G. uch. skich 1. 11 —
— jantiej — bo wchód prz-z sieh. 598

POSIEDZENIE SEJMOWEJ KOMISJI REFORM ROLNYCH.

Warszawa, 10 lutego. (Pat.) Sejmowa komisja reform rolnych odbyła całodziennie posiedzenie, poświęcone projektowi ustawy o zniesieniu służebności. W wyniku dyskusji ogólnej zabierał głos m. i. p. Sanojca („Wyzwolenie“) stwierdzając, że dotychczas nie został wniesiony przez rząd projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie, wniosł, aby komisja na najbliższym swoim posiedzeniu wzięła pod obrady projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej, zgłoszony w swoim czasie przez pp. Poniatowskiego i kol. z „Wyzwolenia“. Minister oświadczył, że projekt u-

Wielkie nadużycia wojskowe w Toruniu.

Zawieszenie w czynnościach trzech oficerów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) „Kurier Poranny“ dowiaduje się, iż nadzwyczajna komisja śledcza, w skład której wchodzi przedstawiciele różnych departamentów M. S. W. — wykryła nadużycia w nadwileńskich warsztatach mechanicznych w Toruniu. — Zawieszono w czynnościach trzech oficerów kierownictwa marynarki wojennej, zajmujących odpowiedzialne stanowiska. Ma tu chodzić o znaczne nadużycia w dostawach dla marynarki wojennej.

Aresztowanie b. ministra Niemcewicz.

Nielegalne operacje pieniędzmi rządowymi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) — Jak donoszą z Berlina, b. minister poczt Höfle, oskarżony o roztrwonienie 60 milionów marek — został wczoraj aresztowany. — Zmuszony on będzie przede wszystkim do sprzedania wspaniałej willi, ofiarowanej mu — jak mówią — przez przy ciół, którym ułatwiał nielegalne operacje pieniędzmi rządowymi.

Grozą przejmujące stosunki w policji państwowej.

Dawni policmajstrzy moskiewscy na wysokich stanowiskach policyjnych. - Łapownictwo rosyjskie przeniesione do Polski.

Pogróżki przesileniowe. - Szabesgojstwo narodowych demokratów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Obrady nad budżetem toczą się w komisjach w szybkim tempie, praca intensywnie wre, ale równocześnie daje się zauważyć w podkomisjach dość silne podrażnienie, a w konsekwencji tego dają się słyszeć tu i ówdzie pewne pogróżki przesileniowe. W kuluarach komentują to jako poczucie siły Sejmu wobec rządu, poczucie zaś to ma swoje źródło w tem, iż nareszcie znalazł się pewien ośrodek większościowy, około którego skupić będzie można siły Sejmu. —

Onegdaj komisja budżetowa, nie zwracając uwagi na ostrzeżenia ministra pracy, iż pada się do dymisji, odrzuciła preliminarzną sumę na budowę gmachu dla minister-

stwa. Wczoraj znowu wśród niezwykle ostrej polemiki toczyły się obrady nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem minister Ratajski był specjalnie przedmiotem ataków.

Przyczyną rozdrażnienia, jakie zapanało przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa spraw wewnętrznych był okólnik min. Ratajskiego o zgromadzeniach poselskich, na który już onegdaj zwrócił uwagę „Wiek Nowy“. Poseł Rusinek omawiając budżet Min. spraw wewnętrznych podkreślił, że najwybitniejszą rzeczą w działalności w Ministerstwie spraw wewnętrznych było utworzenie w roku zeszłym korpusu ochrony pograul-

stawy o parcelacji i osadnictwie jest już opracowany przez Ministerstwo reform rolnych i że jutro będzie rozpatrywany przez

Radę ministrów. — W głosowaniu wniosek p. Sanojcy uzyskał większość 11 głosów przeciw 9. —

Pozbawienie praw oficerskich szefa II-go oddziału DOK Poznań.

Wielka sensacja w Wielkopolsce. — Z sierżanta.. podpułkownikiem. Przewłaszczenie majątku. — Kompromitacja sztandarowych ludzi endecji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wielką sensację budzi w Wielkopolsce fakt, iż, jak donosi „Kurier Poznański” (organ N. D.), szef II-go oddziału DOK Poznań ppłk. Boćkowski-Boczkowski wystąpił z armii, aby się oddać zajęciom gospodarczym. Jak się dowiaduje „Kurier Poranny” owo „ustąpienie” zostało spowodowane wyrokiem honorowego sądu oficerskiego, według którego ppłk. Boćkowski-Boczkowski pozbawiono praw oficerskich i zmuszono do opuszczenia szeregów armii. Okazało się bowiem, iż nie posiada on wymaganego w armii polskiej wykształcenia ogólnego. Będąc w wojsku rosyjskim sierżantem w kontrwywiadzie wstąpił do armii

Hallera jako stabskapitan, został wkrótce majorem, a wreszcie podpułkownikiem. Wytożono mu nadto proces karny o to, iż wystąpił się dla Niemca Lidtkiego o przewłaszczenie majątku „Orle”, za co miał otrzymać odpowiednią sumę. Ppłk Boczkowski, jak i jego zwierzchnik gen. Raszewski, należeli do sztandarowych ludzi endecji poznańskiej. Odegrali przytem wybitną rolę w oskarżeniach, jakie skierował gen. Raszewski przeciw „Strażnicy” bezpośrednio, a przeciw obecnemu ministrowi spraw wojskowych, gen. Sikorskiemu, pośrednio.

Bezpieczeństwo Francji i granic jej sojuszników.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (z) Rząd francuski postanowił połączyć kwestję długów francuskich wobec Anglii z kwestją bezpieczeństwa i oświadcza, że będzie regulował z Anglią i ze wszystkimi sojusznikami sprawę długów, jeżeli Anglia zagwarantuje bezpieczeństwo Francji i granic jej sojuszników.

Masowe morderstwo na Morawach.

Wydobyte kości ludzkich z dna rzeki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Jak donoszą z Pragi Czeskiej na Morawach (o czym donosimy na innym miejscu w dzisiejszym „Wiek Nowym”) w procesie o masowe morderstwa — Dworzaczek przyznał się, że jest żonaty i ma 12 dzieci. Jego spółnik Fejta przyznał się również do morderstw.

Dworzaczek twierdzi, że zamordował tylko 8 osób, według zaś obliczeń miał ich zamordować co najmniej 16 do 18. Władze zbadały dno rzeki, do której wrzucano, według Fejty, kości zamordowanych, które rzeczywiście wydobyto.

KRWAWY WYBORY W JUGOSŁAWII.

Unieważnienie mandatów partii Radicza.

Belgrad, 10 lutego. (AW.) W kołach politycznych zrobiło wielkie wrażenie zestawienie wyników wyborczych do Skupczyny w dzienniku „Hrvat”, który umieszcza statystykę ofiar rzezi wyborczego w Chorwacji. — Według tego w okręgach chorwackich Jugosławii zabito 27 chłopów, 26 ciężko zraniono, a przeszło 200 aresztowano. Na cały czas wyborów zmobilizowano wojsko, policję i żandarmerię w takiej ilości, że na każdą trójkę wyborców powinno przypaść po jednym przedstawicielu siły zbrojnej.

Półrządowy dziennik „Vreme” donosi, że koalicja rządowa unieważni w komisji weryfikacyjnej wszystkie mandaty posłów stronnictwa Radicza.

Wiedeń, 10 lutego. (Pat.) „N. Fr. Presse” z Belgradu. Półrządowy dziennik „Vreme” dowiaduje się, że partia rządowa zamierza

wnieść w komisji weryfikacyjnej o unieważnienie wszystkich mandatów partii Radicza na podstawie art. 18 ustawy o ochronie państwa. W razie przeprowadzenia tego projektu, rząd uzyskałby w skupczynie pewną większość. Po unieważnieniu mandatów partii Radicza, byłyby rozpisane nowe wybory, celem obsadzenia opróżnionych mandatów.

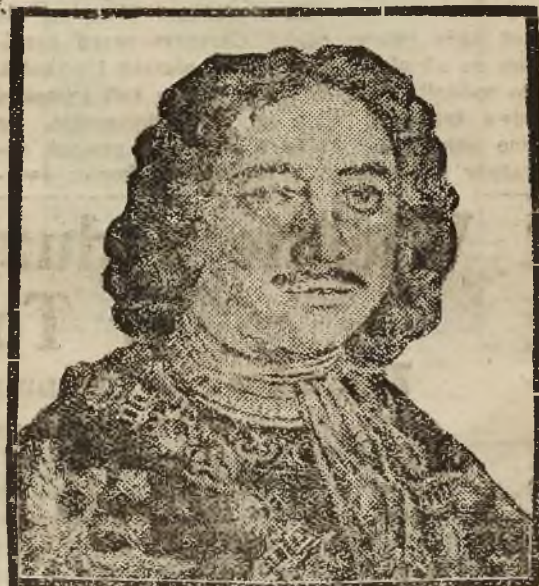
Szaleniec czy Nowy Mesjasz?

Roztrwonil trzy miliony franków „dla dobra ludzkości”.

(b) W Paryżu aresztowano niejakiego Dawida Fernanda, kasjera pewnego przedsiębiorstwa, który w przeciągu krótkiego czasu roztrwonil trzy miliony franków. Fernander twierdzi, że wydał te pieniądze na wydanie książki pacyfistycznej, mającej doprowadzić ludzkość do ogólnego pokoju.

W celi aresztu śledczego wygotował nawet memoriał, wzywający ludzkość do pokoju i oświadczył, że jest nowym Mesjaszem. Fernander zdradza wszystkie oznaki choroby umysłowej.

Dwusetna rocznica śmierci Piotra Wielkiego.



(?) Właśnie minęło lat 200 od daty śmierci Piotra Wielkiego, twórcy zjednoczonego mocarstwa rosyjskiego. Był to potężna i silna indywidualność. Łączył w swej naturze nieposkromione namiętności nieokiełzanych typów rosyjskich z wysokim poczuciem obowiązków, dużą wiedzą i silną, logiczną wolą. Urodzony w roku 1672, wstąpił na tron, licząc lat dziesięć. Prowadził rządy za niego w okresie jego małoletności carowa matka Zofia. Wnet jednak car Piotr kazał matkę swoją zamknąć do klasztoru, bo wykryto, że stała na czele spisku, którego celem było zamordowanie Piotra. Sam ujął silną ręką ciele rządu. Przeprowadził przy pomocy obcych oficerów-instruktorów reorganizację armii rosyjskiej, a wróciwszy potem z podróży po Anglii i Szwecji, gdzie jako robotnik i stolarz pracował w portach szwedzkich, stworzył własną flotę rosyjską, wzorowaną na flocie angielskiej i szwedzkiej.

Po wojnach zdobywczych z Turkami i Szwedami rozszerzył granice swego państwa i przeniósł stolicę bliżej Europy, z Moskwy do świeżo przez siebie założonego miasta Petersburga. Był wielkim reformatorem w swojej ojczyźnie, zakładał szkoły i drukarnie, ufundował akademie umiejętności w Petersburgu; pragnął ucywilizować swoich poddanych i zrobić z nich Europejczyków.

Chirurg angielski przeciw „toczkom” kobiecym.

(b) Sir James Cantlie, chirurg angielski w Londynie, występuje bardzo wrogo przeciw małym kapelusom kobiecym „toczkom”, agitując usilnie za kapelusami z szerokimi krysami.

Sir James Cantlie oświadcza zupełnie słusznie, że toczki nie zakrywają karku kobiecego i wystawiają go na szkodliwe działanie słońca. Działanie to jest zabójcze.

Bandyci i mordercy z Sokala przed sądem doraźnym.

A (d) Dziś rano w dużej sali okręgowego sądu karnego we Lwowie rozpoczął się sąd doraźny nad bandytami z Sokala, którzy dopuścili się całego szeregu rabunków a nadto zamordowali ks. Durkota, proboszcza w Korczowie pod Rawą Ruską.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Paweł Sudół, liczący lat 25, z zawodu murarz, karany za kradzież już trzy razy a to po 6 miesięcy, 8 miesięcy oraz 2 i pół roku ciężkim więzieniem i brat jego Karol Sudół, liczący lat 24, bez zajęcia.

Obu oskarżonych wprowadzono pod silną eskortą. Na ławie siedzą oni w asystencji trzech posterunkowych, a tuż za nimi na ławce siedzą czterej posterunkowi. Asystencję policyjną dano tak silną, gdyż obaj oskarżeni odgrają się wywołaniem na sali wielkiej awantury i atakowaniem trybunału. Poza tym funkcje dozoru spełniają czterej dozorczy więzienni.

Sądowi doraźnemu przewodniczy radca Meyer. W skład trybunału wchodzi radcy: dr. Socha, Göttinger i Malicki. Oskarża prokurator Sywulak. Bronią z urzędu: adwokat dr. Jankowski i sędzia Lindert.

Po odczytaniu należytego ogłoszenia sądów doraźnych w Sokalu i w powiecie Rawy Ruskiej, przewodniczący radca Meyer udzielił głosu prokuratorowi Sywulakowi celem wygłoszenia ustnego oskarżenia.

W dłuższym przemówieniu prok. Sywulak obu oskarżonych oskarżył o zbrodnię morderstwa, dokonanego dnia 7. października 1924 w Korczowie na osobie ks. Durkota, oraz o zbrodnię rabunku, dokonaną dnia 8. października w Stajach na osobie Borucha Federa, dnia 13. stycznia br. w Krystynopolu na osobie posterunkowego Aleksandra Nowaka i dnia 26. stycznia br. na drodze z Sokala do Tartakowa na osobie Majera i Seliga Linschera, którym zabrali łącznie 107 zł.

W uzasadnieniu oskarżenia prok. Sywulak naprowadził wiele szczegółów, w jaki sposób policja wpadła na trop obu grasujących bandytów. W szczególności scharakteryzował moment napadu na posterunkowego Nowaka, którego usiłował rozbroić z karabinu, poczem zbiegli. Od czasu tego zajścia prowadzone dochodzenia naprowadziły policję na trop, że sprawcami tego napadu i licznych rabunków w powiecie sokalskim i rawskim są właśnie Paweł i Karol Sudółowie. Gdy stwierdzono w śledztwie ich winę, powzięto podejrzenie, czy obaj oskarżeni nie są sprawcami mordu ks. Durkota w Korczowie.

Na drugą noc po morderstwie ks. Durkota w Korczowie obaj oskarżeni zjawili się w Stajach, gdzie

uplanowali włamanie do mieszkania kupca Borucha Pfeffera. Weszli tam i zażądali pieniędzy, a gdy Pfeffer wzbraniał się wydać, z ust jednego z oskarżonych padły słowa „zrobimy z tobą, jak z księdzem“. Następnie oświadczyli, że stawiają go przed „swoim sądem doraźnym“ i w tym celu Pfeffera wyprowadzili poza dom, ale na krzyk rodziny tegoż, pozostawili go w spokoju i w ciemnościach nocy zbiegli.

Dla charakterystyki bandyckiej działalności obu oskarżonych, prok. Sywulak naprowadził cały szereg innych drobnych rabunków, napadów i włamań, z czego wynika, że Sudółowie zapuszczali się na rabunki i kradzieże aż pod Lwów. A do tych czynów zaś w toku dochodzeń zupełnie przyznał się. Jednak o te wypadki prokurator ich nie oskarża, ze względu na to, że w krótkim terminie, jaki obejmuje sąd doraźny, niemożliwym jest zbadać wszelkie okoliczności i sprowadzić nie świadków, zamieszkałych z dala od sieci kolejowej.

Po tem oskarżeniu prok. Sywulak, przewodniczący r. Meyer od obu oskarżonych odebrał generalną. Paweł Sudół ukończył pięć klas ludowych w Sokalu. Karol Sudół, także, z zawodu cieśla, ukończył dwie klasy ludowe.

Obronca Pawła Sudoła adwokat dr. Jankowski prosi o zezwolenie wglądu do aktów i przerwanie rozprawy, aby obrona mogła porozumieć się z oskarżonymi.

Trybunał odmówił wnioskowi na prawo wglądu do aktów, natomiast przew. przerwał rozprawę na 20 minut, aby obrońcy mogli porozumieć się z oskarżonymi.

Po przemówieniu prok. Sywulak, trybunał postanowił odmówić wnioskowi sędziego Linderta, obrońcy Karola Sudoła, aby od oskarżenia wyłączyć fakt mordu ks. Durkota i napadu na Pfeffera, jako zadawnione w postępowaniu doraźnym.

W chwili, gdy oddajemy numer na prasę, zeznaje osk. Paweł Sudół.

Wstęp na rozprawę dozwolony za specjalnymi biletami wstępu. Nad porządkiem w gmachu i na sali czuwa kom. Stecki oraz urzędnik śledczy Zobołowicz. Rozprawa rozpoczęła się przy dość licznie zebranej publiczności w sali.

Jako znawcy funkcji lekarze dr. Bałicki i dr. Rodziński.

TEATR NOWOŚCI:

Sroda „Madi“.
Czwartek „Radio — dziewczyna“
Piątek „Radio — dziewczyna“.
Sobota „Madi“
Niedziela „Hrabina Marica“.

Teatr „Bagatela“. Od 1-go lutego br. „Dym“ żart scen., Poli Lori, Stanek, J. Sławski, Chaszczewska, Fleming and sisters Poli, „Cherlaki“ — żart scen. Bovi Freyman, „Seans“ fantazja w 1 odsłonie. Początek o godz. 8.15. Po przedstawieniu „Dancing“.

Program Kasyna i Koła literacko-artystycznego. We czwartek dn. 12 bm. o godz. 7 wiecz. będzie mówił prof. dr. Seweryn Krzemieniecki o osobliwościach flory polskiej. Flora polska i jej pochodzenie, typy zbiorowisk roślin na ziemiach polskich, rośliny szczeblne jako pozostałość minionych epok. Rośliny odznaczające się swym wiekiem, sprawa ochrony roślin.

„Sen nocy letniej“. Szybkim krokiem zbliża się wreszcie teatr do ukończenia wszystkich prac przygotowawczych z okazji plątkowej premiery „Sen nocy letniej“. Codziennie wszystkie zespoły tj. artyści, chórzysty, statyści, balet odbywają próby pod kierownictwem reżysera Sosnowskiego. Warsztaty teatralne gorączkowo pracują nad stroną techniczną, która wymaga wielkiej precyzji, warsztaty krawieckie i kostiumierne wykończają stroje. Farby świetlne „Radiana“ używane do kostiumów fantastycznych a dostarczone przez firmę Impar we Lwowie, jedyne przedstawicielstwo tego wynalazku na Polskę, okazały się doskonałe i w dużym stopniu przyczyniają się do wywołania efektu. Głównie role grają pp. Hańska, Dębicka, Niemirycz, Wiland, Zakrzyńska, Bielecki, Brzeski, Dębowicz, Czaki, Helski - Kowalski, Gliński, Kalinowski, Lochman, Peliński, Rasiński, Sarnowski, Tartakiewicz, Żymirski. Tańce i ewolucje taneczne ułożył baletmistrz Cesarski, stronę muzyczną prowadzi kapelmistrz Lewicki. Sądząc po próbach przedstawienie będzie niezwykle i piękne do czego w dużej mierze przyczynia się również śliczne dekoracje. Ponieważ spodziewać się można, że bilety na pierwsze przedstawienia będą rozchwytywane, należy wcześniej zgłaszać się do kas.

Proces rozwodowy. Na drugi dzień po premierze w teatrze Wielkim odbędzie się premiera w teatrze Małym Garricksa sztuki „Proces rozwodowy“. Tu reżyserję objął Okornicki, obsadę tworzą pp. Głabińska, Jankowska, Ładosława, Ryza znakomita Trapszo, Hierowski, Nawrocki, Nysier i Zabielski. „Proces rozwodowy“ był przez długi czas sensacją teatrów zagranicznych. I tu sobotnia premiera zapowiada się interesująco.

„Pan Zoltikiewicz“ w Teatrze Małym. Koło dram. Drukarzy lwowskich na zaproszenie Koła Matek przy szkole żeńskiej im. św. Antoniego, na dochód kolonii wakacyjnych dla dziewcząt odegra w niedzielę 15 lutego br. popołudniu o g. 3-ciej sztukę na podstawie noweli H. Sienkiewicza „Szkieł węglan“ w 5 odsłonach ze śpiewami i tańcami. W antraktach orkiestra mandolinistów „Lira“. Bilety wcześniej do nabycia w Stow. „Ognisko“ ul. Piekarska 18 codziennie wieczorem od 8—9-tej.

Wykład. W czwartek dnia 12 lutego br. o g. 17.30 odbędzie się w dużej sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Fredry 1.1 staraniem Zarządu okręgowego Towarzystwa wiedzy wojskowej wykład majora dr. Jerzego Urbanowicza na temat: „Praca psychologiczna w wojsku“. — T. W. W. zaprasza na wykład reprezentantów władz i stowarzyszeń naukowych, oficerów rezerwy i stałych gości Ogniska.

Z Towarzystwa miłośników jęz. polskiego. Dnia 7 bm. odbyły się wybory nowego zarządu

Nieuzasadniona podwyżka cen chleba - nowym ciosem dla ubogiej ludności.

(rs) W sprawie artykułu naszego wczorajszego o podrożeniu cen chleba we Lwowie — dowiadujemy się, że podwyżkę cen chleba i maki uchwalila niespodziewanie komisja cennikowa, a to w myśl żądań młynarzy i piekarzy. Podwyżka ta jest nieuzasadniona, gdyż ceny zboża mają tendencję zniżkową. Ta tendencja zaznacza się już na rynkach zagranicznych, a niebawem zawita i do nas. W obecnych czasach niedzy ogólnej szerokiej mas podwyżka cen chleba, będącego główną, a dla niektórych ludzi jedyną podstawą wyżywienia, jest wprost klęską i województwo nie powinno jej żadną miarą zatwierdzić.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Sroda „Halka“ (50 proc. zniżki).
Czwartek „Wesele Figara“.
Piątek „Sen nocy letniej“ (premiera).
Sobota o godz. 3 pop. „Kopciuszek“.
Sobota o godz. 7.30 wiecz. „Trubadur“.
Niedziela o g. 3 pop. „Kopciuszek“.
Niedziela o g. 7.30 „Sen nocy letniej“.

TEATR MAŁY:

Sroda „Pan Dyrektor“.
Czwartek „Pan Dyrektor“.
Piątek „Świt dzień i noc“ (z pp. Łozińska i Hierowskim — reż. Żytecki).
Sobota „Proces rozwodowy“ (premiera).
Niedziela „Proces rozwodowy“.

Mordowali szoferów, aby zdobyć samochód.

Uwięzienie zbrodniczej pary we Francji.

(b) Przed sądem w Donastanęła zbrodnica para, która w ostatnim czasie dokonała ohydnych morderstw na osobach dwu szoferów. Są nimi Jeremiasz Dartois i jego przyaciółka, Eli a Legrand. Dnia 31 grudnia 1923, szofer Maurycy Fournier z Arras, posiadający luksusowy samochód, został wynajęty przez jakiegoś nieznanego osobnika. — Ponieważ nieobecność szofera przedłużała się, wszczęto poszukiwania i odkryto trupa szofera a terytorjum Blancy-les-Arras. Obok stał porzucony samochód. Trup szofera, leżący na ziemi, był przedziurawiony trzema kulami rewolwerowymi. Dnia 5 stycznia dokonano podobnego morderstwa na osobie Paula Lescure, szofera z Emmerin, koło Lille. Policja wpadła wkrótce na trop morderców Jeremiasza Dartois i Luizy Legrand.

Dowiedziano się przytem, że zbrodnica para opuściła Francję i uciekała się do Belgji. Aresztowano ją w końcu w Utrechcie, w Holandji. Stwierdzono dotychczas zupełnie pewnie, że aresztowani są mordercami szofera Lescure. Plan swój wykonali w ten sposób, że aby zdobyć samochód, postanowili wybrać odpowiednie miejsce do dokonania morderstwa. Wybrali więc Emmerin. Potem Dartois wsiadł do zamówionego samochodu, Lescure wraz z panną Legrand. — Koło upatrzonego miejsca panna Legrand kazała zatrzymać samochód a wtedy Dartois położył Lescure'a trupem trzema wystrzałami z rewolweru. — Dokonawszy morderstwa, zbrodniarze ukryli trupa a sami udali się skradzionym samochodem do Belgji, — gdzie sprzedali go za 300 franków.

lwów. Koła T. M. J. P. W skład jego weszli: prof. uniw. dr. Lehr - Spławieński jako przewodniczący, Artur Rassendorfer zastępca, R. Kubiński sekretarz, M. Rytarowska skarbniczka i dwaj członkowie wydziału: prof. dr. W. Bruchnalski i prof. dr. Gawroński.

Jako pierwszy z zapowiedzianych na ten rok odczytów wygłosił prof. dr. Lehr - Spławieński we czwartek dnia 12 bm.: „Obecny stan językoznawstwa w Polsce” cz. I. Początek o g. 7-mej wieczorem w sal 14 II. p. w dawnym budynku uniwersyteckim (Mikołaja 4).

(rs) Włóczur taneczny na dochód Bratniej Pomocy przy Szkole muz. im. I. J. Paderewskiego odbędzie się w sobotę dnia 14 lutego br. w lokalu Tow. Walki z Gruźlicą przy ul. Lindgo 5. Początek o godz. 9 wiecz. Zaproszenia można nabywać w aptece Wp. Dobrzańskiego (Akademicka 1)

Walne Zgromadzenie Związku Legionistów Polskich na prawach Okręgu we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 15 lutego br. o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Zielonej 7.

Porządek obrad:

1) Zagalenie i sprawozdanie Zarządu oraz referat delegata Zarządu Głównego p. t. „Wskazania na przyszłość”.

2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrań.

3) Sprawozdanie skarbnika i poszczególnych komisji.

4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

5) Wybory do Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu honorowego.

6) Wnioski i interpelacje.

Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej. Prawo głosowania posiadają członkowie, którzy statutowo wyrównali składki za rok 1924. Składki przyjmuje skarbnik codziennie od 6 do 8 wieczór w lokalu przy ulicy Zielonej 7.

(rs) Wczorajsza ślota. Strugami brudnej deszczówki, błota i czarnej lepkiej mazi ociekał wczoraj Lwów. Stało się to dzięki nowemu kapryśowi lutowej aury, zmieniającej się z godziny niemal na godzinę w przerażający sposób i gnębącej nieszczęsną ludzkość, chorą już na chrońniczy katar i reumatyzm. Pod wilgotnym wpływem „deszczu” wczorajszego znikła zupełnie biała powłoka śnieżna, pokrywająca od kilku dni Lwów, a ulice przybrały znów wygląd brązowo-szary. W bagnie topią się ludziska, jak bure myszy, smagani raz wiatrem, drugi raz — jak gdyby na ironię pocieszan ciepłymi promykami słońca. Dział rozziłociło się niebo nie na żarty jasnym światłem i usiłuje ustroić świat w wiosenne szaty. Tylko przemoknięci i zdziwieni ludziska kichają i klną ciągle...

(rs) Chodzić wolno tylko prawą stroną chodników. Zwolennicy „corsa” lwowskiego w lwiej części swej — lażąc po brukach ulic Akademickiej i Legionów i szlifując je w uporczywy sposób, zapominają o przepisach chodzenia tylko prawą stroną i powodują tem samem prawdziwy chaos i masowe tamowanie swobodnej komunikacji. Władze powinny tym brukotłukom stałe i codziennie przypominać o obowiązku chodzenia prawą stroną, a jeśli to nie pomoże usuwać ordynaryjnych zawałd drogów przemocą z myślnych torów. Ludzie ci bowiem nie tylko łamią przepisy i chodzą lewą stroną, ale ponadto brutalnie rozbijają przechodni stosujących się do panującego porządku ulicznego, skutkiem czego łatwo dochodzi do awantur, a nawet tak „modnych” dziś a tak idiotycznie tragicomicznych „spraw honorowych”, (mających tę wadę, że zasadniczo są bardzo „niehonorowe”). Więc prosimy panów posterunkowych o rozpoczęcie kontroli.

(rs) Czy to uczelnie? Do zanotowania mamy skargę na „wolność” firmę Heller i Kicz przy ul. Leona Sapiehy, która sprzedawała na raty jednemu z klientów towar lichy za cenę niemal dwa razy wyższą od istotnej wartości. Dowody nam przedłożono —

B. asyst. klin. skórno-wener.
Dr. Fryderyk Mahl
ul. Koralmicka 8. — ord. od 2—5.
12159

ZĘBY na RATY
w Konuże

J. RAPPAPORT, dentysta
plac Marjacki 7 (nad kawiarnią „De la Paix”),
Rata 25 zł. Zad. 25 zł.
Roboty do dni 14 się wykańcza. 12687

„Messalina” (kinoteatr „Apollo”). Film należy do obrazów monumentalnych i w kompozycji swojej wzorowany jest na historycznych obrazach „Quo vadis” i „Babilon”. Wystawa i dekoracje wykonane są z prawdziwym przepychem. Akcja prowadzona dwuplanowo, przedstawia dzieje erotycznych wybryków Messaliny, żony cesarza rzymskiego Klaudjusza, oraz sielankową miłość dwójki niewolników na dworze cesarskim. Epizody wspaniałe, styl opoki zachowany miernie. Wadliwe jest tylko przeładowność napisami i tekstem. Messalinę gra uroczą artystka włoska hrabianka

de Lignero, dając postać żywą, pełną plastyki i powabu. Maski artystki oddaje żywo demoniczność Messaliny. Pierwsza seria bardzo ciekawa, posiada doskonały akt z igrzyskami ludowymi w cyrku i wyścigiem kwadryg. (b).

Rozszerzenie akcji pomocy bezrobotnym.

Na skutek Zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej została akcja ubezpieczeniowa na wypadek bezrobocia rozciągnięta na dalsze powiaty należące do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy we Lwowie, a mianowicie na powiaty: Bóbrka, Gródek Jagielloński, Jaworów, Mościska, Rawa Ruska, Rudki, Sokół, z dniem 19. stycznia 1925.

Od tego dnia zakłady pracy mające siedziby w tych powiatach winny zgłaszać swoich robotników do ubezpieczenia w Zarządzie Obwodowym Funduszu Bezrobocia we Lwowie i opłacać wkładki należne z tego tytułu. Bezrobotni zamieszkalni w tych powiatach mogą zgłosić swoje prawo do zasiłku w następujących Magistratach: Bóbrka, Chodorów, Gródek Jagielloński, Jaworów, Mościska, Sądowa Wisznia, Rudki, Komarno, Rawa Ruska, Sokół, Krakowiec i Janów.

Kronika sportowa.

Walne Zebranie czynnych członków Sekcji Piłki Nożnej LKS. Lechia odbędzie się dnia 19-go lutego 1925 (czwartek) o godz. 6:30 wieczorem w lokalu klubowym, przy ul. Rutowskiego 23, III p. Ze względu na ważność spraw dotyczących Sekcji obecność wszystkich członków konieczna.

Sekcja lekko-atletyczna LKS. Pogoni organizuje drużynę piłki ręcznej (Handbak Hasena), przyczem w najbliższym czasie urządzi szereg odczytów, na które zaprasza wszystkie kluby lwowskie celem współpracy i propagowania tej nowej gry. Pierwsze zawody odbędą się dnia 17. maja b. r.

Kronika karnawałowa.

Przygotowania do balu lotników (najbliższa sobota, sala Kasyna i Koła lit. art.) są już na ukończeniu. Karty honorowe i zaproszenia rozsyłano a kto z powodu niedokładnego adresu nie otrzymał, zechce się zgłosić do Sekretariatu Kasyna i Koła lit. art., gdzie też za okazaniem zaproszenia wydawane już są karty wstępu po 6 zł. a dla akademików za legitymacją po 3 zł. Odpowiednią dekoracją sal zajmie się inż. Kaz. Michałowski. Tańcami będą dowodzili pp. Artur Bischoff, dr. Liebhardt i tow. a kotyljon nada temu wspaniałemu balowi pełną cecię, że jest to zabawa karnawałowa na cele lotnictwa. Protektorat nad balem objęli, jak wiadomo, pp. wojewod. Pawłowie Garapichowie, dowódca OK. gen. dyw. Józef Malczewski i prezyd. Józefowie Neumannowie.

Jak się dowiadujemy z kół młodzieży odbędzie się dnia 17. lutego 1925 w salach Kasyna Oficerskiego WIECZÓR CHEMIKÓW studentów Politechniki lwowskiej. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Teatru miejskiego. Komitet Pań gospożyń i Komitet zabawowy dokładają wszelkich starań by zabawa ta zajęła godne miejsce w szeregu nallepszych imprez tegorocznego karnawału. Zaproszenia wydaje się w Kasynie Oficerskim codziennie od godz. 1 do 2 pop. i 17-gr. bm. przez cały dzień.

Eksplzja worka prochu w wagonie kolejowym.

(„Rajsender“ wiezie ze sobą worek prochu. — Iskra z papierosa powoduje olbrzymi wybuch. — 24 osób ciężko rannych. — Wielka panika w pociągu).

Bukareszt, 6 lu ego.

W pociągu osobowy Bukareszt-Wielki Wrażdyn na tąpiła katastrofa. Mianowicie jeden z podróżnych, niejaki Lazar Lit, z zawodu kupiec podróżujący, wioził ze sobą worek prochu strzelniczego. To karygodne lekkceważenie wymogów ostrożności wkrótce wydało smutne rezultaty. Oto, gdy pociąg już wjeżdżał na stację, z papierosa jednego z podróżnych upadła iskra na ów worek. — Nastąpił straszny wybuch, który cały wagon zniszczył doszczętnie. — Trzech podróżnych siła wybuchu wyrzuciła z przedziału. Ciężko ranni legli obok toru kolejowego. Krzyki i jęki zranionych oraz odgłos eksplozji spow-

dowały zatrzymanie pociągu. Po dokładnem zbadaniu przekonano się, że ofiarą eksplozji padło 24 podróżnych, którzy odnieśli mniej lub więcej ciężkie rany. W pociągu zapano- wała panika, gdyż inni pasażerowie, — nie wiedząc o co chodzi, zaczęli przypuszczać, że pociąg padł ofiarą zamachu ze strony terrystów. Rannych przewieziono niezwłocznie do szpitala w Wrażdynie. — Główną sprawcą tego nieszczęścia ów Lazar Lit — uszedł cało z katastrofy, jednakże dostał się w ręce policji, która prowadzi dochodzenie w kierunku wykrycia, dlaczego Lit wioził ze sobą cały worek prochu.

Z sali koncertowej.

Dr. Seweryn Barbag zainicjował „Wieczory muzyki nowoczesnej“. Inicjatywa ta jest najzupełniej racjonalną. Odcięta przez dłuższy okres czasu od Zachodu publiczność nasza może się istotnie nie orientować w ewolucji, jaka się dokonała na polu muzyki w ostatnich latach ubiegłego wieku, specjalnie zaś w pierwszej ćwierci wieku XX. Stając zmienacka wobec dzieł, powiedzmy, Strawińskiego czuje się zupełnie zdezorientowaną. I tak być musi! Prostu nie mogła śledzić całego przebiegu ewolucji i stąd ostatnio (współcześnie ostatnio) jej etapy mogą być dla niej niezrozumiałe. Uzupełnić tę naturalną, powiedzmy nawet niezawinioną, lukę postanowił dr. Barbag urządzając szereg koncertów muzyki nowoczesnej, prowadząc publiczność za rękę poprzez twórczość Ryszarda Straussa (Koncert I.), Regera (w związku z nim Hugona Wolfa), Debussyego (koncert obecny) ku dzisiejszym przedstawicielom nowego kierunku, czy raczej nowych kierunków w muzyce.

Wczorajsza audycję poprzedziła prelekcja dra Barbaga, który bardzo rzeczowo, ale i przystępnie zanalizował program omawiając równocześnie działalność Regera, Wolfa i Debussyego, działalność będącą naturalnym łącznikiem między dawnymi a nowymi laty.

Ilustracja muzyczna, obejmująca pieśni Wolfa i Regera, oraz Sonaty na skrzypce i fortepian Regera i Debussyego spoczęła w rękach pp. Ireny Dubiskiej, violinistki, Zofii Drexler - Pasławskiej, śpiewaczki i p. Zbigniewa Drzewieckiego, pianisty. Wszyscy wykonawcy są na naszym terenie znani z swoich koncertowych występów i o wszystkich miałem sposobność już pisać. Znamy zatem tylko, że pp. Dubiska i Drzewiecki okazali się ilustratorami niezawodnymi i plastycznymi, w grze swojej wszelkie znamiona sztuki Regera i Debussyego które dr. Barbag podkreślił w swojej prelekcji. Gra ich, (pomijając część pierwszą Sonaty Regera, która stanowiła może moment — rozegrania się —) była wsoce artystyczną i, co w tym wypadku niewątpliwie chodziło, instruktywną. P. Dubiska swoją odtwórczą sztuką znacznie pogłębiła, p. Drzewiecki okazał się pianistą bardzo subtelnie pojmującym swe ciężkie zadania. Pieśni znalazły wykonawczynię w osobie p. Drexler - Pasławskiej, z której własnego koncertu niedawno zdałem sprawę. Akompaniował dr. Barbag.

Koncert był niewątpliwie interesujący i instruktywny, szkoda tylko, że tej jego wartości nie wyczuła nasza publiczność.

Prof. Lesław Jaworski

PNLZUCHY i firmy PFAU
Tyrek 19 najtaniej, bo wchód przez sen. 250

Masowi mordercy.

Odkrycie potwornych zbrodni po latach wielu. — Mordercy wybierali swe ofiary głównie wśród młodzieńców.

(?) W małym miasteczku Trebitsch na Morawach odkryto niedawno temu cały szereg mordów, które sięgają wstecz aż do roku 1919. Wówczas zginęli w tym miasteczku zegarmistrz i stolarz i sądzono powszechnie, że udali się do Austrii.

Dopiero, gdy poważniła się „familia“, do której należeli mordercy, — udało się żandarmerji miejscowej wpaść na trop zbrodni. — Przedewszystkiem stwierdzono, że bracia Policka, którzy mieli rzekomo wyemigrować do Austrii, zamordowani zostali przez Karola Dworaczka i Józefa Fajta. Ci dwaj obrabowawszy swoje ofiary, ukryli trupy w starym młynie. Uwięziono obydwu morderców. — W śledztwie przyznali się do winy i zeznali, co następuje: Zwabili oni swoje ofiary do mieszkania Dworaczka i opiwszy aż do nieprzytomności, zabili je siekierą.

Uwięziono także żonę Dworaczka, ponieważ brała udział w morderstwie i ojca Fajta, podejrzanego o danie pomocy przy grzebaniu zamordowanych. W dalszem śledztwie zeznał Dworaczek, że Fajt ma jeszcze na sumieniu inne zrodnie i że w latach 1919 i 1920 zamordował pięciu polskich żydów i jedną kobietę.

Zniknięcie owych sześciu osób uszło w swoim czasie uwagi władz, ponieważ miasteczko Trebitsch dawało w okresie wojny przytułek niezliczonym uciekinierom wojen. z Galicji. Nie można więc było skontrolować, kto i kiedy z tych uchodźców faktycznie wyjechał. Fajt czyhał na swe ofiary w chwili, kiedy wybierały się w powrotną drogę do domu, obrabował i zabijał, grzebiąc zwłoki w starym młynie.

Onegdaj zaprowadzono Fajta do starego młyna, aby sam wskazał miejsce gdzie pogrzebał ofiary. Żandarmerja odkopała grób. W masowym tym grobie znaleziono ośm trupów. —

Tłumy ludzi przypatrywały się tej scenie. Chciano zlynchować mordercę. Tylko z trudem udało się żandarmerji wyrwać go z rąk rozjuszonego tłumu.

Dobre serce śpiewaczki amerykańskiej.

Dowiedziawszy się, że człowiek, który jej ukradł futro jest ojcem sześciorga dzieci, posłała mu pieniądze i cofnęła skargę.

(b) Miss Małgorzata Namara, znana śpiewaczka amerykańska, odjeżdżała niedawno okrętem z Francji, gdzie występowała przez dwa lata w Opera-Com que, do Ameryki. W chwili, gdy była na pokładzie zauważyła brak futra podróżnego. Mała jeszcze czas zawiadomić policję francuską i złożyć skargę.

Kiedy przybyła do Ameryki dowiedziała się, że człowiek, który ukradł jej futro, został aresztowany. Futro znaleziono w jego domu. Przykryte niem, były dzieci aresztowanego.

Śpiewaczka rozczuliła się tem tak dalece, że cofnęła skargę i posłała aresztowanemu pieniądze dla dzieci. Prosiła natomiast o zwrot skradzionego futra.

Humor zagraniczny.



POKOJ Z KOMFORTEM.

— Aż tu nie można mieszkać, widzi pan przecież, że woda spływa strumieniami wzdłuż ścian...

— Jakto? Pan jeszcze narzeka? Przecież pan sam chciał pokój z wodą o każdej porze...
(Le petit Parisien).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

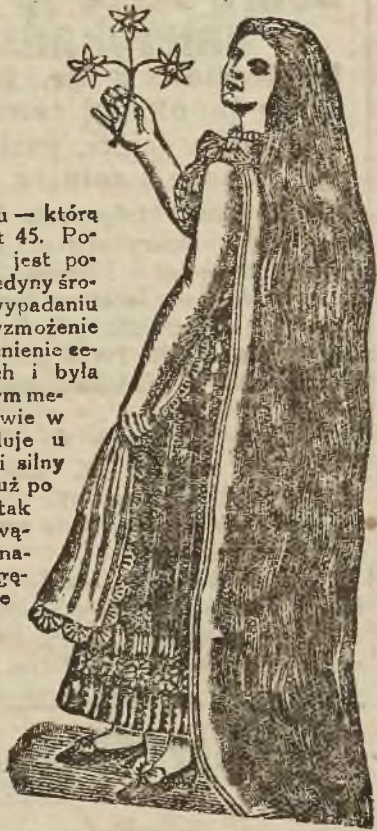
Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

JA ANNA CSILLAG

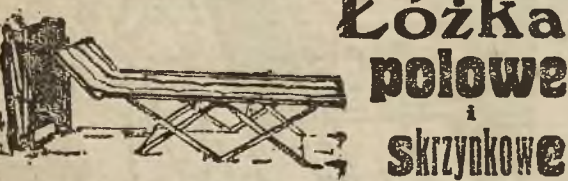
uzyskałam mo-
je 183 centy-
metrów długie,
cudowne włosy
Nimfy Lo-
relei wskutek
14 miesięcy o-
go żywania
pomady wła-
snego wynazku — którą
wyrabiam od lat 45. Po-
mada ta uznana jest po-
wszechnie jako jedyny śro-
dek przeciw wypadaniu
włosów a na wzmoczenie
porostu i wzmocnienie ce-
bulok włosowych i była
nagrodzona złotym me-
dałem na wystawie w
Paryżu. Powoduje u
mężczyzn pełny i silny
zarost, nadając już po
krótkim użyciu tak
czuprynie jak wąż-
som i brodzie na-
turalny połysk i gę-
stość i chroni je
przed przed-
wczesną siwiz-
ną aż do po-
deszłego wie-
ku. Żaden inny
środek nie po-
słada tak wiele
składników w
odżywczych
dla włosów,



jak pomada Csillag, która zdobyła zupełnie słuszną
światową sławę, skoro panie i panowie już po użyciu
pierwszego flakonu pomady osiągały ten świetny
skutek, że wypadanie włosów już po kilku dniach
zupelnie ustaje, a natomiast widoczny jest nowy
porost. Skutku tego dowodzą tysiące pism z uz-
naniem, wpływających z całego świata, bo tylko prawda
wydaje takie owoce. Cena jednego flakonu zł. 2.50,
flakon podwójny zł. 4.—. Wysyłka pocztowa co-
dzienne za poprzednim nadesłaniem: ceny albo za
pobranem pocztowem, wprost z fabryki, dokąd na-
leży kierować wszystkie zlecenia. 557

Anna CSILLAG, Kraków
ul. św. Gertrudy 28, K/4.

Drobna sprzedaż: **Kraków, Starowiślna**
21, K. 2.



Łóżka polowe i skrzynkowe
różnego systemu. Łóżeczka dziecięce, Łóżka żelazne
i metaliczne Marki Quettnera. Siatki do Łóżek. Ma-
terace sprężynowe i wiosienne oraz Meble wszelkiej
jakości poleca z powodu stagnacji po cenach niższych

MAGAZYN STEIL I SPÓŁKA
MEBLI
Lwów, Kazimierzowska 28.

RADJO-ODBIORNIKI

marki **L. M. ERICSSON**, Stockholm
wzmocniacze, głośniki oraz
wszelkie części składowe
posiada na składzie

BIURO KOMISOWO-REPREZENTACYJNE
T. KOROLCZUK
Lwów, ul. Trzeciego Maja 19.
Tel. 5-48. 12667 „SPOŁEM”

ŁAPKI na wydry, lisy, kuny
BRON przybory myśliwskie i amunicję, po-
leca najtaniej
Bolesław Jankowski, Lwów, Czarnac-
kiego 1. 2. 11486

ROZMAITE

Biżuterja, zegarki, bogaty
przeróbki, naprawy wybór
WŁ. BUSZEK i starannie 292
Lwów, Akademicka 6 telefon 18-48
Dla prowincji w jednym dniu lub
odwrotną pocztą.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica
SOBIESKIEGO 30. parter. 11982

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — ni-
możnym ustąpiwo. **WAŁOWA 27. parter 11783**

AKUSZERKA samotna przyjmuje panie. Józefata 3. parter —
B. Deutzman. 12611

PROTEKTOR (rki) szukam. Pod **ZDOLNY** do **Wiek. 12599**

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje: **Artur Smutny**
Chmielowskiego 5, tel. 15-98. 12626

WYDAJE ubrania i płaszcze robotnicze do domu. Dobre
staranne krawczyźnie mogą się zgłosić. **Ziegler, Panteńska**
L. 25. 12684

PRZYJME naprawę bielizny. Zgłoszenia do Adm. pod **SU-**
MIENNA PRACA 12638

PRZYJME przełisywanie aktów itp. wykonuje predko pis-
mem wyraźnie. Zgł. do Adm. pod **PRACA. 12637**

PRZERABIAM koldry i materace po bardzo niskiej cenie —
Szwedzka 6. 12556

HALU mama z rozpacz i tęsknoty błaga Cię powracaj do
domu nie rób nieszcześcia. 12613.

DAMSKA fryzjerka z Gródeckiej 41 otworzyła na **Chocim-**
skiej 1 naprzeciw kościoła **Elżbiety. Przyjmuje wszelką**
robotę. Kupuj wyczeski. 12706

BARDZO korzystny interes na całe lato za udzieleniem po-
życzki 2.000 złotych. Zgłoszenia ul. **Łazarza 1. 14. parter**
u Dąbrowskiego. 12700

DLA MEYNOW dostarczam masę szmyrglową do odnawiania
kaspów, fuszwarek, kware sortowany do nakładania zmie-
lonych kamieni, gaza, siatka, gurt, kubelki, okucia te-
czne zawsze na składzie. **Lauruk — Lwów — ulica**
Żółkiewska 127. 12030

POSAD POSZUKUJĄ.

INTEL. panna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia od 8-3
popołudniu za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do
Adm: **Wiek dla Stefani. 12595**

ZA POSADĘ biurową udzieli pożyczki albo złoży kaucję
lub zastpce. Listy do Adm. **Wiek pod DOLARY. 12472**

BIURO DĄBROWSKIEJ, LWÓW, RYNEK 29. POLECA:
nauczycielki, bony, pielegniarki, gospodynie, kucharki
— kucharki, pokojowe oraz wszelką inną służbę. 12495

ZDOLNA panna poszukuje posady jako bufetowa lub ka-
sierka. Łaskawe zgłoszenia do **Wiek Nowego pod PRACA**
12695

LEŚNICZY Z KURSEM I EGZAMINEM 6 LAT PRAKTYKI
PRZYJME POSADĘ. **WROBLEWSKI, Czernica p. Pod-**
kamiem. 608

POMOCNIK handlowy z działu korzenno — śniadankowego
poszukuje posady. Zgłoszenia listowne do Administracji
„A. B.” 12593

LEPSZA służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować
bez prania poszukuje posady na wyjazd. — Zgłoszenia do
Administ. **KUCHARKA. 12692**

KUCHARKA — gospodyni uczciwa i skromna poszukuje po-
sady na piekanie lub do dworu. Zgłoszenia do Administ:
pod **UCZCIWA. 12690**

NADMEYNARZ z długoletnią praktyką fachową, uczciwy
bardzo zdolny szuka posady. — **M. Cerkiewicz, Leszczyny**
p. Kalwarja Paławska. 12677

DOZORCA poszukuje posady. Wiadomość ul. **Hetmańska 22**
12686

POSZUKUJE posady lokala lub służącego od 1 marca br. —
Zgłoszenia pod **JAN** do **Biura Sokółowskiego, Jagiello-**
ńska 7. 12685

MANIPULANTKA z praktyką biurową, pisząca biegle na
maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady na skromnych
warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Adm. **Wiek pod PRA-**
COWITA. 12538

EGZAMINOWANY ślusarz — monter automobilowy, młody
poszukuje pracy jako pomocnik szofera przy właścicielu
samochodu lub jakiegokolwiek innej ze skromnem wy-
nagrodzeniem. Posiada chwalębną świadectwa. — Zgłoszenia
pod **POMOCNIK SZOPERSKI** do Adm. **Wiek. 9045**

NAUKA

KURSY HANDLOWE J. HIRSCHSPRUNGA
Łyczakowska 34, tel. 26-78

przyjmują dodatkowo wpisy na 5-cio miesięczny kurs
księgowości kupieckiej i bankowej do 15.
b. m. Pisanie na maszynach najnowszych systemów.
12663

ZDOLNY akademik poszukuje lekcji z zakresu szkół śred-
nich. Zgłoszenia pod **PEVNY REZULTAT** do Administracji
Wiek Nowego. 9044

KURS modniarstwa od 1-go lutego. uczenicy **Virot** w Pa-
ryżu. Owarancja doskonałego wyuczenia. **Kraszewskiego 11**
II: p: na lewo, od 5-8; 12587

ROBOTY dywanów smyrnńskich wyuczam tanio i szybko.
Wiadomość z grzeczności w owocarni p. **Schwadron**
Batorego 34. 12548

ŁATWA metoda wyuczam w krótkim czasie francuskiego
i niemieckiego; przygotowuję do matury i wszelkich egz-
aminów, tudzież załatwiam korespondencje w tychże je-
zykach; **Blusosza 37, II, p 12438**

KURS MATEMATYKI (niższe gimn.) wyłącznie dla uczniów
niezdolnionych, prowadził naucz. gimn. **Lekcje zbiorowe**
lub osobne. Także lekcje geometrii wykry. **Batorego 34**
IV. piętro, od 3-4. 12333

STENOGRAFIJĘ polską i niemiecką uczy fachowa dypl-
mowana siła. Warunki przystępne. Zgłoszenia **Biuro dzien-**
ników Scherera Pasz Hausmana. 12597

WOBEK ciągłych dalszych zgłoszeń na 2-miesięczny kurs
kroju i szycia damskiego w Instytucie technologicznym —
zgłoszenia uczenie przyjmie codziennie **Kierownictwo**
kursu. 12678

MATURA W TYM ROKU. Na wieczornym kursie maturali-
stym, prowadzonym przez profesorów, dla poważnie za-
awansowanych kilka miejsc wolnych. Wiadomość: **Listo-**
pada 52 od 5-9 wiecz. 12676

JĘZYKA francuskiego wyuczam łatwą metodą i po przy-
stępnych cenach. Do Adm. **Wiek Nowego pod SUMIENNA**
NAUCZYCIELKA. 12672

AKADEMIK ze znajomością grv na fornicowanie obejmie le-
kcje pod **GIMNAZIUM** do Administracji. 12669.

POSZUKUJE się energicznego rutynowanego nauczyciela
do ucznia III. klasy damskiego w Instytucie technologicznym —
nazwum za wikt i doplate. **Leona Sapiehy 2 drzwi 9 od**
2-5. 12661

INTELLIGENTNA panna z akad. wykształceniem udzielająca
lekcji francuskiego ma kilka godzin wolnych. Zgłoszenia
PROMONCIATION EXACTE do **Wiek. 12655**

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGINAŁ pisa. **Doberman.** Znalazca zechce zawiadomić: **Ulica**
Jacka. Współdzielnia mieszkaniowa 11. Nagroda. 12574

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez
P. K. U. Lwów — powiat na nazwisko **Leon Musar. 12659**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową przed kilkoma
miesiącami z nazwiskiem **Antoni Cepiński. 12646**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę inwalidzką wydaną przez
P. K. U. Gródek Jag. na nazwisko **Dmytro Hłusko 12633**

ZGUBIONY portfel z książką wojsk. wydaną przez **P. K. U.**
Lwów, 2 dyplomy „Obrony Lwowa”, poświadczenia do
Kasy Chorych i in. dokumenta na nazwisko Ludwik Da-
browski unieważniam; znalazcy proszę o zwrot za wy-
grozzeniem. Lwów, Zygmuntowska 10 parter. 12690

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRY z panów starszych od 50 lat inteligentnych ma sta-
nowisku rząd. ożeni się z panną starszą. Listy do Adm
Wiek pod L. M. 12709

ŁADNA zgrabna inteligentna niezależna blondynka lat 26 —
łagodnego usposobienia z trzyletnim synkiem bez posagu
pragnie poznać w celu mat. pana dobrze sytuowanego —
może być starszym nałchtemiel ołdier. Poważne zgłoszenia
wraz z fotografią przysyłać do **Wiek pod WIOSNA 2.**
12689

MŁODY akademik ożeni się z panną która dopomoże mu do
ukończenia studiów. Pod **PEKA** do Adm. **Wiek Nowego.**
12673

F. K. INŻYNIER poda bliższy adre. Mika. 12674.
INTELIĞENTNA panna pozna męzczyznę sympatycznego w celu matrymonialnym. Listy pod WIOSNA do Wiek Nowego. 12635
PRZEMYSŁOWIEC 28 lat, wysoki, inteligentny, przystojny, elegancki nadzwyczaj, dobrego charakteru — zawrze znajomość w celu małr. z pania podobnych zalet, mogąca wnieść 1.300 dol. do prowadzenia przedsiębiorstwa bardzo korzystnego. Listy do Adm. pod IDEALISTA. 12708

WOLNE POSADY

Posady księgowych

(dwie) na wyjazd na do obsadzenia Konc. Biuro Buchalter jne Z. Olszewskiego. — Refe tuje się tylko na absolwentów własnych kursów handlowych z praktyką. Zgłoszenia bezzwłocznie od 4—5-ej. 605

PANIENKI do 2-letniej dziewczynki (możliwie sirotki) i służące umiejące gotować do 2-ga osób — potrzeba od zaraz lub 1. marca br. Zgłoszenia: Potockiego 34, I. p. u właściciela realności. 12485

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia ze świadectwami od 1—4-tej popoł. Witiłowa, Potockiego 24 parter. 12503

CHŁOPCÓW do praktyki przyjmie pracownia blacharska — Choraćczyzna 1. 11 A. 11916

KOWALA — maszyniste na ordynarie, przyjmie zaraz Zarząd dóbr Kamienopol obok Lwowa. 12147

POSZUKUJE manikurzystkę na gaże lub procent. Przyjrz A. Boleches, w Pałacu Haasmana 5. 12622

POSZUKUJE się szlifera malącego za sobą dłuższą praktykę tartaczna. Zgłoszenia osobiste u firmy L. Seelig i Syn, Sykstuska 56 A. 12623

ZAKŁAD dentystryczny Dra Brilla Batorego 34, przyjmie Intel, pannę i praktykanta do pomocy. Zgłoszenia po godz. ordynacyjnych. 12624

SAMODZIELNA MODNIARKA ZOSTANIE PRZYJĘTA. — GEPERT, UL. FREDRY 9. 12484

FRYZJERKE damska, manikurzystkę poszukuje Stawiarz Lwów, pl: Bernardyński 1. 12589

BUFETOWCÓW

pierwszorzędnym, rutynowanym, z najlepszymi świadectwami i referencjami w odp. ach, poszukuje się. Zgłoszenia tylko pisemne pod „Posady n tychmiast do objęcia“ należy skierować do Administracji „Wiek Nowy“. 12652

MŁODEGO bufetowca oraz chłopca poszukuje zaraz Firma Moszorego, Janowska 4. 12701

AGENTÓW portretowych najchętniej zawodowych poszukuje. Zgł. pod WYSOKA PROWIZJA Wiek Nowy. 12682

SŁUŻĄCE do wszystkiego ze świadectwami przyjmie: Zielona 45 I. p. do godz. 5. 12683

ZUPEŁNIE uzdolnionej panny w krawieczyźnie poszukuje w wiktum lub bez. M. z Bedkowskich Huget Mikołaja 11. 12658.

SŁUŻĄCA z dobrymi poleceniami z gotowaniem do dwójga osób od 15-go bm. poszukiwana. Zgłoszenia Falber Kamplana 5; II. p. 12653.

DZIEWCZYNE do roboty przyjmie fabryka kosmetyczna „Le Herax“ ul. Asnyka 2. Zgłoszenia od godz. 2—4 pop. 12681

APIEKA we Lwowie przyjmie magistra rutynowanego od zaraz względnie później. Zgłoszenia do Administracji pod „Posada magistra we Lwowie“. 12650

ZDOLNA sklepowa w sprzedaży wedlin przyjmie natychmiast Złoteńskie 111. 12643

URZĘDNIK — inkasent z kaucją otrzyma korzystne stanowisko. Zgłoszenia pisemne z podaniem życiorysu do Adm W. N. pod INKASO. 12632

SPRZEDAWCZYNI działu konfekcji damskiej poszukuje firma Körner, Trybunańska 6. Osobiste zgłoszenia między 6—7. 12717.

MIESZKANIA I SKLEPY

Mieszkanie Warszawa-Lwów. Mieszkanie komfortowe 3 pokojowe, elektryczność, gaz, winda, telefon, centralne ogrzewanie, i ziemia, najlepsza dzielnica Warszawy, zamienić na mieszkanie 4 pokojowe we Lwowie, lub 5 pokojowe w wili w okolicy ul. Listopada. — Oferły szczegółowe z dokładnym opisem i podaniem adresu pod „Warszawa-Lwów“ do Administracji. 12671

POKÓJ z utrzymaniem. Turecka 3. m. 12. 12567

WYNAJME 1—2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. — Zgłosić pod „J. M.“ do Adm: Wiek 12643

POSZUKUJE 1 lub dwóch pokoi dla dobrze prosperującego interesu. Zgłoszenia listowne pod PROSPERUJĄCY Adm: Wiek Nowego. 12493

BACZNOŚCI Hrebenów miejsce klimatyczne w nowo powstającym Pensjonacie do wynajęcia na cały sezon pokoje z całym utrzymaniem — pierwszorzędnym zdrowy wikt. — Pensja miesięczna o ile zgłoszenia natychmiast, 30 proc. taniej jak w sezonie. Zgłoszenia: Adwokat Holländer — Sykstuska 17, od 4—6. 12479

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem z komfortem — poszukiwany dla solidnego pana. Zgłoszenia pisemne pod KOMFORT do Adm: Wiek. 12336

INTEL. zdolna krawczyni poszukuje mieszkania przy znacznej rodzinie. Zgłoszenia listowne pod S. M. do Administracji: Wiek Nowego. 12468

PANIENKI z lepszych domów przyjmie na stancję z całym utrzymaniem wdowa po lekarzu (izr.). Helmańska Nr. 6; II. piętro. 12583

STANCJE lub pokój poszukuje od 15. lutego. Zgłoszenia: Pańska 11 A, u dozorczy. 12590

PRZYJME pannie na wspólne mieszkanie z utrzymaniem (lub bez) częściowo za prowizją. Pp: Seminarzystki mają pierwszeństwo, fortepian w domu, pomoc w nauce gry na skrzypcach. Bilińskich 21, I. piętro, nauczycielka muzyki od 12—2 w południe. 12617

SKRZYPEK poszukuje pokoju. Pod SPOKOJNY do Adm: Wiek Nowego. 12600

MŁODE MAŁŻEŃSTWO POSZUKUJE POKOJU Z KUCHNIĄ LUB JEDNEGO POKOJU. ZGŁOSZENIA DO ADMINISTR. WIEKU NOWEGO POD „J. K.“ 9043

POKÓJ umeblowany, śródmieście, solidnemu, powożniemu panu na stanowisku wynajme zaraz. Zgłoszenia Wiek KWIT 12705.

DO WYNAJĘCIA dla dystyngowanych i spokojnych lokatorów 4 pokoje kuchnia, łazienka, 2 werandy ewentualnie ponadto 2 pokoje słuźbowe, stajnia i wozownia, używalność ogrodu. — 12 minut od tramwaju w okolicy Targów Wschodnich. — Zgłoszenia listowne pod H. J. do Adm Wiek. 12695

2 POKOJE z kuchnią, komfortem i jeden pokój kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia. Bliższa wiadomość na budowie ul. Żyżyńska (w tyle Szkoły przemysłowej) od godz. 9 rano do 4 pop. 12694

BUDYNIECZEK na skład do wynajęcia. Łyczakowska 57 — drzwi 5. 12710.

POKÓJ umeblowany z zupełnie osobnym wchodem od klatki schodowej na dwie osoby wraz z obładem do wynajęcia — Żulińskiego nr. 11 I. p. 12711.

POSZUKUJE jeden pokój z kuchnią, możliwie z komfortem okolica chłopska Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm. Wiek. 12222.

PRZECIHOJNI pokój wspólny dla kawalerów do wynajęcia: Zimorowicza 12 w podwórzu na lewo I. drzwi. 12675.

2 LUB 3 pokoje mały w Warszawie do zamiany na 2 pokoje i kuchnię we Lwowie. Zgłoszenia: Maszczyk Olszowa 4 I. p. 12670.

POKOJU z osobnym wejściem, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem poszukuje Wiedeńczyk, znajdujący się we Lwowie na dobrej posadzie. Bliższe zgłoszenia pod WIEDEŃCZYK do Administracji Wiek Nowego. 12657.

MŁODY przemysłowiec katolik poszukuje umebl. pokoju z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia Hotel Krakowski pokój 112. 12654.

KOLEJOJUM Sedziów Piłki Nożnej poszukuje dużego pokoju z osobnym wejściem na biuro w śródmieściu. Zgłoszenia w Adm. pod PIŁKA. 12652.

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje skromnego pokoju na przelaz kilku miesięcy. Zgłoszenia pisemne pod „3 MAJA“ do Administracji Wiek Nowego. 12644.

SKLEP do wynajęcia. Zgłosić się Czarnieckiego 4 I. piętro Schaffowa. 12641

ELEGANCKO umeblowany pokój frontowy z osobnym wejściem z utrzymaniem dla dwóch osób do wynajęcia. — Zgłoszenia pisemne do Administr. Wiek Nowego pod „15 LUTEGO“. 12634.

WSPÓLNY pokój kawalerski ul. Piastów 1. 16 w parterze. 12631

5 POKÓJ kuchnia, pełny komfort centrum i 6 pokoi kuchnia komfort Zyblikiewicza do wynajęcia. Biuro Marczyńskiego Włowa 2. 12722.

KUPNO I SPRZEDAŻ

BAJECZNIE TANIO

do wypraw ślubnych KOLY Y weln ane, KOCE, MATERACE, PODU ŻKI, PRZESCIERADŁA, PO-SZEWKI — poleca znany Magazyn Pościeli W. IŻYCKIEGO, Lwów, Kape nika 3. 12665

RÓŻNE pomieszkanki komfortowe oraz kawalerskie osobny z klatki schodowej, umeblowane lub nie wprost od gospodarza. Wiadomość: Biuro posługaczy, Krzywa 2. 12502

DO SPRZEDANIA lady z górnymi szafkami i bez szafek: Wiadomość: Tow. RUCH, Lwów, Zielona 6, przedpoko- dnim oraz na dworcu głównym i Podzamczu. 12498

KUPIE elegancki wózek dziecienny spacerowy. — Listy do Administr. pod WÓZEK SPACEROWY. 12486

SYPIALNIA prawie nowa palisandrowa i garnitur klubowy do sprzedania. Nabłaka 37A II. p. prawo między 2 a 4 do 4-tej popoł. do oglądania. 12452

SYPIALNIE jasną, jadalnię modną, pokój meski rzeźbiony; salon stylowy; psychic, markize — poleca magazyn mebli „Ars“ Hotel Krakowski. 12251

SYPIALNIE, jadalnię, pokoje meskie, wyroby solidne niepo- kujące sprzedaje najtaniej: Leon Matwijowski — ulica Choraćczyzna 29 12186

KAMIENICA piętrowa nowa z ogródkiem obok dworca głównego za 22.000 zł. do sprzedania. Magazyn farb — Batorego 12. 12348

FORTEPIAN mechanika angielska, prawdziwie dobry, tania sprzedam. Kopernika 26, parter, gankiem ostatnie drzwi; Skieniański. 12320

FORTEPIAN dobry, piękny, sprzedam tania. Sapiehy 67 — I. piętro, drzwi prawo 12319

BATERIE do latarki elektrycznych sprzedaje po 55 gr. — Fasser Lwów, Sykstuska 29. 11462

KUPIE maszynę parową 60 K. M. Wolfa lub inną. Albo motor ropny lub ssące gazowy 60 K. W. Moxa być maszyną, która potrzebuje remontu. Zgłoszenia listowne z podaniem ceny: Senkiewicz, Droga Kulparkowska 77 — Lwów. 12603

NAJTANIEJ kołdry, materace, koce, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki poleca **Kaz. Skibiński** Lwów, ul Koparnika 4 tylko naprzeciw Szwarcowa. 12666

SYPIALNIA jasionowa, jadalnia dębowa, szafka machoń — z bronzami do sprzedania razem lub oddzielnie. Rynek 42, firma Markiewicz. 12620

SŁICZNY DOBERMAN dwuletniak do sprzedania. — Ulica Kurkowa 6. 12545

KASA National większa do sprzedania. Wiadomość: od 10—12, firma Jan Muszyński i Ska, Grodzickich Nr. 3 — I. piętro; — 12566

SKLEP sprzedam ewentualnie wydzierżawię. Wiadomość: Sapiehy 1. 41, parter lewy, od 4—6. 12579

MEYD DWA OANKI TARTAK kombinowany 3 pil, parowo- wodny okręca lesista zaraz do sprzedania. — Wiadomość ROZWADÓW Filip Kuziora obok klasztoru. 607.

MASZYNY do szycia — przystępne ceny, najoogodniejsze warunki poleca „Unitas“ Sokola 6. 12689

SPRZEDAM kamienicę jednopiętrową dwufrontową za 4000 dolarów. Informacje Rafiński Rycka 32 między 13—16. 12691

MASZYNA Singera krawiecka dobra do sprzedania. Wiadomość: Józef Borowy Złoteńskie nowe. 12681.

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam: Jabłonowskich 32 parter na prawo II. drzwi. 12680.

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią i z całym urządze- niem natychmiast do sprzedania. Informacji udziela się z grzecznością ul. Leona Sapiehy 65 w sklepie spożywczym; 12679

FORTEPIAN krótki krzyżowy Schüler on Bösendorfer — natychmiast tania do sprzedania; Turecka 3, I. p. wprost schodów. 12678

Wózki, kołyski, łóżeczka meble, kosze, woziki podróżne i wszelkie wyroby koszykarskie ba- jecznie tania poleca fabryka A. Ko- niewicz, Lwów, Batorego 14. 12664

MASZYNA nożna do szycia tania do sprzedania. Piekarska 43. p. prawy. 12647

UBRANIE frakowe nowe tania do sprzedania. Kępa, św. Zofii 12. 12648.

SPRZEDAM czarny modny kostium tania. Wojciecha 18. 12646

300 SAŻNI parceli budowlanej do sprzedania zaraz obok Szkoły Przemysłowej, gaz, elektryka i kanalizacja. Listy do Administracji Wiek pod FRONT. 12640

SPRZEDAM maszynę nożną do szycia oraz 2 rzęd. harmo- nje ul. Chmielowskiego 10 u krawca. 12639.

DOM z ogrodem, sadem, stajniami, wolno mieszkanie sprze- dam. Listopada 15 drzwi 3 od 1 do 4. 12554.

FORTEPIANY, maszyny do pisania meble, kupuje, sprzedaje Nowacki — Pańska 17. 12552

WELNA KILIMOWA we wszystkich kolorach hartowana i detailicznie do nabycia; Lwów, św. Teresy 8. 12696

FORTEPIAN krótki sprzedam, Plac Misjonarski 2 I. piętro Decorde. 12714

FORTEPIAN Bösendorfera, krótki sprzeda: Pańska 2róż- diana 7. 12715



Na 3-letnie Raty

Na 3-letnie Raty

KONFEKCJA DAMSKA I MĘSKA

„VIENNAPOL“**LWÓW, LYCZAKOWSKA 7**

Już nadszedł wielki transport na sezon wiosenny:
Ubrania męskie kamgarne i melonowe, Raglany,
Płaszcze gumowe i gabarynowe, Płaszcze damskie,
Kostiumy damskie. Płaszcze gumowe damskie po ba-
jecznie niskich cenach.

Prosimy zwiedzać nasze magazyny bez przymusu kupna.

Na raty

12718

Na raty

Obuwie doborowe sprzedaje
najtaniej tylko **KATOLICKI MAGAZYN**pod firmą **„JOTES“**Lwów, plac Kapitulny 2, I. piętro (obok firmy F. Knauer
i Syn). 478**Maszyny do siekania mięsa**szprycy, noże, staki, floki, pa-
prika, sałeta, pieprz, ziele itp. „Konserwa do marynat mięsa“**K. PAWLIKOWSKI**Skład główny: **Lwów** Filja: Rutowskiego 12.
Nowa Rzeźnia 1. 41**Zniszczone srebrne foretki**naprawia i odnawia systemem zagranicznym
znany specjalista 12698
J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.**Restauracja i Pokoje do śniadań****A. Fränkla, Lwów — L. Sapiehy 69**

Smaczne śniadania
Smaczne obiady z 3 dań (potrawy do wyboru)

poleca od godz. 9-tej do 11½ rano:
złożone z wódki i wątróbki względnie z go-
rącej kielbasy, gulaszu lub flaczek tylko po 50 gro-
szy
tylko po 80 gro-
szy

12668

AGENTÓW

zdolnych podróżyćających za prowizją, dla sprze-
dży maszyn rolniczych i do zycia, w mia-
steczkach i po wsiach, poszukuje pierwszo-
rzędna firma handlowa. Zgłoszenia do biura
dzienników Brücka, Lwów, ul. Kościuszki 2.
12383

OGŁOSZENIE.

W roku 1925, w terminie od kwietnia
do września, odbędą się ćwiczenia rezerwi-
stów rocznika 1900 i 1899, kat. „A“.

Wszyscy rezerwiści kategorii „A“, uro-
dzeni w r. 1900 i 1899, którzy nie mają kart
mobilizacyjnych z roku 1924, oraz ci, którzy
od czasu otrzymania karty mobil. zmienili
miejsce zamieszkania bez meldowania o tem
właściwym urzędowi, mają się zgłosić pisem-
nie, względnie osobiście do końca lutego br.
w tej P. K. U., do której z racji swego miej-
sca zamieszkania należą, celem ustalenia ich
adresu.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży
w ich własnym interesie, gdyż w razie nie-
ustalenia ich miejsca zamieszkania w myśl
art. 73 i 87 ustawy o powszechnym obowią-
zku służby wojskowej z dnia 23. V. 1924 r.
mogą ulec karze aresztu do 6 tygodni, oraz
karze grzywny do 500 złotych. 602

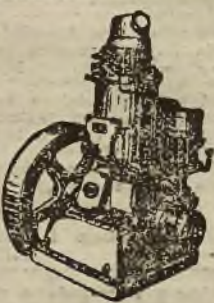
NAFTOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

zakupi kilka zbiorników stalowych w dobrym
stanie, pojemności 15 do 30 tysięcy litrów. Oferty
do Administracji. 605

WAPIENNIKIp. f. Józef Wolgner w Komarówce, obecnie w ru-
chu dostarczają natychmiastowo znane ze swej jakości**WAPNO palone.**

Taryfa kolejowa wyjątkowo zniżona.

Zastępstwo: **Spółka Inż. Dunin i Zieliński,**
Lwów. Biuro: pl. Bernardyński 11. Tel. 13-73.
Ceny oryginalne fabryczne. 12645



ROPNE
SEMI-DIESEL
STALÉ I OKRĘTOWE
MOTORY

od 3—120 PS

Dostawa
natychmiastowa.

OSEBS & BAUER A. G.
WIEN XX. 415
Dresdnerstrasse 31—83.

Kto chceznaleźć korzystny zbyty
dla swych produktów i
towarów,**Kto szybko**pragnie znaleźć zajęcie,
lub dobrze sprzedać nie-
potrzebne przedmioty**Kto szuka**dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,**Kto znalazł**zgubioną rzecz i pragnie
zwrócić właścicielowi**niech ogłosi**

się natychmiast we

Wieku Nowymnajpoczytniejszym
dzienniku krajowym —
którego dział reklam.**sowiecie****wynagradza**wydatki uczynione na
ogłoszenia.

„IGNIS“ ZAKŁADY DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO
Lwów, Łyczakowska 108
Telef. 477.

NAJWIĘKSZA W POLSCE
SPAWALNIA

z dużymi piecami do podgrzewania lanych dwudziennych
sztuk, wykonywa najwięcej i najtrudniejsze
roboty w zakresie samospawania, spawa się pola-
mane i popękane głowice i cylindry do motorów —
osie i wały korbowe — tłoki — kartery i kardany —
części maszyn — beczki żelazne i t. d. Wykładanie
(n. p. zęby w trybach) — cięcie. 578

Baczność!

Dla wygody P. T. Publiczności celem ułatwienia
i umożliwienia taniego zakupu najlepszych sort
Pończoch

Rękawiczek
Bielizny

oraz wszelkich towarów galanteryjnych, zostało
z dn. 20. bm. otworzone źródło taniego zakupu

ZYGMUNT NACHT**PL. GOŁUCHOWSKICH 11**

Wchód przez sień. 355

RADJO-KONCERTY

bezpłatnie od godz. 7-mej—11-tej wieczorem oraz
sprzedaż radio-aparatów (światowe marki) umożli-
wiających odbiór wszystkich stacji europejskich,
jakoteż wszystkie części składowe na bardzo do-
danych warunkach **Eljasz Halpern, al. Fredry 1. 4 parter**
12723

RATY FIRMA RATY**MAKS NELKEN****Lwów, Legionów 9**

chcąc umożliwić zakupno **UBRAŃ**
MĘSKICH gotowych, jakoteż na
miarę, szerokim sferom urzędników pań-
stwowych, oraz prywatnych, **udziela**
Kredyt 555

RATY NA RATY RATY

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4